

Nowelizacja Ustawy o związkach zawodowych

z dnia 05 lipca 2018 r. cz. 2

str. 14



Tanie rozwiązania dla budownictwa mieszkaniowego - nadbudowy kondygnacji

str. 4-5

**BUILD
FUTURE**
FORUM GOSPODARSTWA BUDOWNICTWA

powered by **budma**

NAJWIĘKSZE
FORUM GOSPODARSTWA
DEDYKOWANE
BRANŻY BUDOWLANEJ

11-12.02.2019
POZNAŃ

www.build4future.pl

Rozmowa z Arkadiuszem Hillerem
- przewodniczącym Związku Zawodowego Wspólnota Pracy

BEZPIECZNE ŻURAWIE - - BEZPIECZNE BUDOWY

str. 6-7

Z wizytą w organizacjach Okręgu Zachodniopomorskiego

str. 3

Przegląd związkowych wydarzeń w Polsce

Nauczyciele walczą o podwyżki

Jak informuje Związek Nauczycielstwa Polskiego, 10 stycznia 2019 r. w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” odbyły się rozmowy kierownictwa Ministerstwa Edukacji Narodowej i przedstawicieli reprezentatywnych związków zawodowych działających w oświacie: Związku Nauczycielstwa Polskiego, Forum Związków Zawodowych, oświatowej „Solidarności”. MEN reprezentowali minister Anna Zalewska i wiceminister Maciej Kopeć. Związek Nauczycielstwa Polskiego reprezentowali członkowie Zarządu Głównego ZNP oraz grupa młodych nauczycieli.



Rozmowy rozpoczęły się od opuszczenia sali przez kierownictwo MEN, ponieważ według minister edukacji, reprezentacja ZNP była zbyt liczna. Razem z minister edukacji salę, w której miały się toczyć rozmowy, opuścili także przedstawiciele oświatowej „Solidarności”. Minister edukacji najpierw prowadziła rozmowy z oświatową „Solidarnością”, a następnie wróciła do ZNP i FZZ.

Podczas rozmów z ZNP i FZZ minister edukacji nie zaakceptowała postulatu wzrostu wynagrodzeń nauczycieli i pracowników oświaty o 1000 zł od stycznia 2019 roku. Minister nie zgodziła się także na wzrost wynagrodzenia zasadniczego w 2019 roku ponad stawki, które już zaproponowała w projekcie rozporządzenia ws. wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli (od 121 zł do 166 zł brutto).

Minister edukacji zaproponowała prowadzenie dalszych rozmów na tematy niezwiązane z postulatem płacowym ZNP. Minister chce rozmawiać o dodatku dla nauczycieli stażystów, dodatku za wyróżniającą pracę, uzgadnianiu regulaminów wynagrodzeń oraz o działaniach Instytutu Badań Edukacyjnych upraszczających biurokrację. Związek jest gotów podjąć rozmowy dotyczące wymienionych kwestii, traktuje je jednak równoległe do tematu wzrostu wynagrodzeń zasadniczych.

Wobec braku konkretnych propozycji ministerstwa edukacji dotyczących możliwości realizacji postulatu płacowego ZNP i zapewnienia realnego wzrostu wynagrodzeń nauczycieli i pracowników oświaty, obradujący w późnych godzinach popołudniowych Zarząd Główny ZNP podjął uchwałę w sprawie sporu zbiorowego.

11 stycznia Związek Nauczycielstwa Polskiego wystosował list do minister edukacji, w którym wnosi o wyjaśnienie w trybie pilnym pojawiających się informacji dotyczących efektów rozmów z Ministrem Edukacji Narodowej. Z treści komunikatu oświatowej „Solidarności” z rozmów z MEN wynika, że minister Zalewska zgodziła się na negocjacje o 15% podwyżkach wynagrodzeń zasadniczych dla nauczycieli od stycznia 2019 roku. Taka deklaracja o wzroście wynagrodzeń od 15 stycznia 2019 roku nie została złożona pozostałym związkom zawodowym. W odpowiedzi minister Zalewska odpowiedziała, że resort „nie odpowiada za treść komunikatów wydanych po spotkaniu przez inne podmioty uczestniczące w rozmowach”. Jednocześnie potwierdziła gotowość do dalszych rozmów dotyczących wszystkich zagadnień poruszonych na spotkaniu w Centrum Dialogu Społecznego.

Pracownicy wymiaru sprawiedliwości z apelem do Premiera

Przewodniczący Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej Piotr Domański zwrócił się do premiera Mateusza Morawieckiego o podjęcie działań mających na celu zwiększenie środków na podwyżki wynagrodzeń pracowników wymiaru sprawiedliwości w 2019 roku.

Zdaniem przewodniczącego Piotra Domańskiego porozumienie, które zostało zawarte w dniu 18 grudnia 2018 roku pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości a przedstawicielami związków zawodowych zrzeszających pracowników sądów i prokuratur było jedynie zamknię-



ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

cd. na str. 4



NOWI INŻYNIEROWIE Z UPRAWNIENIAMI W ŚWIĘTOKRZYSKIEM

S tu dziewiętnastu świętokrzyskim inżynierom wręczono w poniedziałek, 14 stycznia, w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach uprawnienia budowlane. Uroczystość uświetnili ważni goście. Wśród nich byli między innymi Agata Wojtyśzek, wojewoda świętokrzyski, Andrzej Prus, przewodniczący sejmiku województwa świętokrzyskiego, Barbara Kieres z Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, Jan Józwik z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach, profesor Wiesław Trąpczyński, rektor Politechniki Świętokrzyskiej, profesor Barbara Goszczyńska, prorektor Politechniki Świętokrzyskiej, doktor habilitowana Lidia Dąbek z Wydziału Inżynierii Środowiska, Geomatyki i Energetyki oraz Anna Bujnowska, przewodnicząca ZZ „Budowlani” w Okręgu Świętokrzyskim.

Młodzi inżynierowie w XXXII sesji egzaminacyjnej, prowadzonej przez Świętokrzyską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa, uzyskali prawo do pełnienia samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie. Złożyli także uroczyste ślubowanie na wierność ideałom zawodowym. W tej sesji egzaminacyjnej prymusami było pięciu inżynierów: Tomasz Roguz, Grzegorz Stepień, Łukasz Pabian, Michał Jamroz oraz Paweł Pedrycz.

Uprawnienia budowlane pozwalają inżynierom nie tylko na samodzielne pełnienie funkcji technicznej w budownictwie, ale i dają przynależność do samorządu zawodowego, którym w naszym regionie jest Świętokrzyska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa. Daje ona inżynierom różne formy wsparcia na starcie ich kariery. Ciągle doskonalenie umiejętności zawodowych, wiedzy, informacji o nowych technologiach, materiałach oraz wiedzę w zakresie nowych i nowelizowanych przepisów prawnych, a także - co bardzo ważne - integrację zawodową. Gratuluję wszystkim, którzy pomyślnie przeszli przez poszczególne etapy tego trudnego egzaminu i życzę pomyślności w wykonywaniu zawodu, realizacji zawodowych aspiracji i celów. Gratuluję także ich rodzinom, które są tu dzisiaj razem z nimi - mówił Wojciech Piłża, przewodniczący Okręgowej Rady w Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa.

Inżynier to ważny, ale także trudny i odpowiedzialny zawód. Trzeba obiekt zaprojektować, zrealizować, oddać do eksploatacji i wziąć za nią odpowiedzialność. To nie tylko odpowiedzialność za inwestycję, ale przede wszystkim za bezpieczeństwo, zdrowie i życie ludzi, korzystających z obiektów. Dlatego wszystkim inżynierom, którzy otrzymują dzisiaj uprawnienia budowlane, gratuluję poniesionego trudu i odpowiedniego zakresu wiedzy oraz życzę, by stale podnosili kwalifikacje i na bieżąco byli z branżą - mówił Andrzej Pięniżek, przewodniczący Okręgowej

Komisji Kwalifikacyjnej.

Decyzje wręczono 119 osobom, wśród nich było wielu absolwentów Politechniki Świętokrzyskiej co podkreślił obecny na uroczystości rektor Politechniki Świętokrzyskiej, profesor Wiesław Trąpczyński.

Wojewoda świętokrzyski Agata Wojtyśzek wystąpiła na uroczystości w podwójnej roli - reprezentowała swój urząd oraz w roli mamy, bowiem jej syn, Maciej, także odbierał w poniedziałek uprawnienia budowlane. - Oczywiście, byłam stre-

do trudnej, ale przecież bardzo atrakcyjnej pracy. I co ważne, byście w tej pracy nie zapomnieli o swoich marzeniach i ambicjach. Tego Wam, obok wymierzonego zawodowego sukcesu, przede wszystkim życzę.

Wręczenie uprawnień, organizowane cyklicznie przez jedną z najlepszych Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa, jest uroczystością symboliczną, ale bardzo ważną. Podkreśla wspólnotę ludzi budownictwa, potrzebę integracji i podkreśla ciągłość Waszej pracy. Bez tej ciągłości, bez następstwa pokoleń nie ma budownictwa. Taki jest charakter



Wojewoda świętokrzyski Agata Wojtyśzek w podwójnej roli - z synem Maciejem, nowym inżynierem z uprawnieniami

monowa, na pewno bardziej niż mój syn, ale i pełna dumy i podziwu dla jego trudu i ogromnej pracy, którą włożył w zdobywanie wiedzy potrzebnej do pomyślnego zdania egzaminów - powiedziała po uroczystości.

Anna Bujnowska, przewodnicząca Okręgu Świętokrzyskiego ZZ „Budowlani”, tak jak w latach ubiegłych, przyjęła zaproszenie do udziału w uroczystości. W swym wystąpieniu, skierowanym do licznej grupy nowych inżynierów z uprawnieniami, podkreśliła że:

„(...) Branżę budowlaną zasilą nowi, młodzi, zdolni i głodni sukcesu ludzie, którzy będą decydować w przyszłości o jakości świętokrzyskiego i polskiego budownictwa. Są nam bardzo potrzebni, bo osób pełniących samodzielne funkcje wciąż nam brakuje. Są nam bardzo potrzebni, bo w tej branży zawsze jest potrzebna nowa energia i nowe pomysły. To ważne, byście Państwo jak najszybciej znaleźli swoje miejsce w sektorze, byście zabrali się

naszej działalności, która pozostawia bardzo trwałe ślady nie tylko w krajobrazie polskich miast i wsi, kształtując nasze otoczenie, ale też wpływa na stan naszej świadomości. Budownictwo decyduje o jakości naszego życia, wpływa na efektywność pracy i wypoczynku. Teraz stajecie się współtwórcami tego otoczenia. Tutaj, w naszym regionie, w Polsce a może także i poza jej granicami. To wielka odpowiedzialność.

Gratuluję wszystkim osobom wyróżnionym w trakcie XXXII sesji egzaminacyjnej. Niech te wyróżnienia będą początkiem wspaniałej kariery zawodowej.(...)”

Przewodnicząca Okręgu podziękowała również Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa za długoletnią, bardzo dobrą współpracę ze Świętokrzyskim Okręgiem Związku Zawodowego „Budowlani” i wyraziła nadzieję na jej kontynuację w kolejnych latach.

Marzena Smoręda/red

Z wizytą...

...W ORGANIZACJACH OKRĘGU ZACHODNIOPOMORSKIEGO

Przewodnicząca Okręgu Zachodniopomorskiego Związku Zawodowego „Budowlani” Teresa Tomczyszyn i sekretarz krajowy ZZ „Budowlani” Jakub Kus spotkali się z zarządami organizacji w Barlinku.

...w Barlinek Inwestycje Sp. z o.o. - dobre praktyki



Z Zarządami i Komisją Rewizyjną Organizacji Międzyzakładowej w Barlinek Inwestycje

W Barlinek Inwestycje Sp. z o.o. działa duża, 219-osobowa Organizacja Międzyzakładowa ZZ „Budowlani”. To macierzysta organizacja przewodniczącej Okręgu Teresy Tomczyszyn, która pełni również funkcję przewodniczącej Zarządu Międzyzakładowego.

Barlinek Inwestycje to jedna z największych firm polskiego przemysłu drzewnego, producent podłóg, desek na ścianę, listew przypodłogowych oraz produkcji z odpadów produkcyjnych biopaliwa (peletu). Przede wszystkim jednak słynnej „deski barlineckiej” z naturalnych surowców.

W 1973 roku, gdy rozpoczynano jej produkcję, zakład był w stanie wytworzyć 300 tys. m². Dziś to ponad 7 mln m². Firma w Barlinku jest największym na świecie zakładem tej branży (obszar produkcji). Przedsiębiorstwo jest bardzo nowoczesne, ogromna większość produkcji kierowana jest na eksport, ale jednocześnie pokrywa większość zapotrzebowania krajowego rynku.

W spotkaniu wzięł udział prezes Zarządu Barlinek Inwestycje Ryszard Pyrek, który bardzo ciekawie omówił historię i kierunki rozwoju Firmy. Przedsiębiorstwo jest jednym z największych pracodawców w mieście i województwie zachodniopomorskim. Jedna

czwarta mieszkańców Barlinka i okolic jest związana z zakładem, a także wiele firm usługowych utrzymuje się dzięki świadczeniu różnego rodzaju usług na rzecz Firmy. Barlinek Inwestycje zatrudnia około 1450 pracowników.

Prezes Ryszard Pyrek zwrócił uwagę na szczególną, proekologiczną politykę firmy i działania na rzecz oszczędności energii. Firma posiada własny generator prądu. Normy emisji są bardziej rygorystyczne od wymagań UE.

Związek Zawodowy „Budowlani” z satysfakcją odnotowuje dobrą współpracę z pracodawcą. Te kontakty „docierały się” przez lata i osiągnęły poziom satysfakcjonujący obydwie strony, a dziś mogą stanowić przykład korzystnej dla firmy współpracy partnerów.

Międzyzakładowa Organizacja ZZ „Budowlani” uczestniczy w kształtowaniu warunków pracy i realizacji programów socjalnych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, negocjuje warunki pracy i wynagrodzenia. Włącza się w zarządzanie bezpieczeństwem pracy w wielkim przedsiębiorstwie – bezpośrednio i poprzez zakładowego i oddziałowych społecznych inspektorów pracy, których jest 13.

W spotkaniu uczestniczyła większość członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej Organizacji Międzyzakładowej. Omówiono problemy związane z reprezentacją członków Związku i interesów pracowników firmy, plany aktywności związkowej w 2019 roku i sytuację na rynku pracy w sektorze drzewnym i budownictwie.

W trakcie dyskusji pojawiły się także tematy związane z kwalifikacjami pracowników i obecnością w firmie znacznej grupy pracowników ukraińskich, z których część znajduje także bezpośrednie zatrudnienie w Barlinek Inwestycje – na umowy o pracę.

Perspektywy rozwoju organizacji związkowej w Firmie są dobre, choć – tak jak w wielu innych przedsiębiorstwach – nowych pracowników trzeba długo przekonywać do członkostwa Związku. Często wolą korzystać z tego, co Związek dla nich wynegocjuje – bo przecież reprezentuje wszystkich pracowników – bez konieczności opłacania związkowych składek. Ale to szerszy problem.

Barlinek Inwestycje jest dziś firmą, o której można powiedzieć, że daje dobre przykłady właściwych partnerskich stosunków związku zawodowego i pracodawcy w działaniach na rzecz wszystkich pracowników w firmie.

...w BORNE FURNITURE Sp. z o.o. - złe praktyki

Przewodnicząca Okręgu Zachodniopomorskiego ZZ „Budowlani” Teresa Tomczyszyn i sekretarz krajowy Związku Jakub Kus mieli nadzieję na spotkanie z nową, dynamicznie rozwijającą się Organizacją Zakładową „Budowlanych” w Borne Furniture Sp. z o.o. w Barlinku. Spotkanie doszło do skutku, ale w dość niecodziennych warunkach.

Organizacja „Budowlanych” w firmie powstała niedawno, w listopadzie 2018 r. Dziś już liczy ponad 100 członków w firmie zatrudniającej około 700 pracowników w oddziałach w Gorzowie Wielkopolskim i Barlinku.

powołań do walki z pracodawcą, ale do uzgadniania i negocjacji warunków pracy i wynagrodzeń. Szkoda, bo bez problemu można było skorzystać z dobrej praktyki relacji związku z pracodawcą w sąsiedztwie – w Barlinek Inwestycje. Związek Zawodowy „Budowlani” ma bogate doświadczenie w budowie konstruktywnych relacji z pracodawcami a w wielu wypadkach - w podejmowaniu współpracy korzystnej dla obydwu stron. Trzeba tylko chcieć...

Członkowie Zarządu nowej Organizacji Zakładowej (poza godzinami pracy) spotkali się więc z przedstawicielami Okręgu i Zarządu Krajowego przed bramą



Z Zarządami Organizacji Zakładowej w Borne Furniture - tym razem przed bramą...

Borne Furniture Sp. z o.o. należy do niemieckiej firmy Klaus Borne Turenfabrik GmbH & Co. Na polskim rynku firma Borne Furniture obecna jest od 1998 r., początkowo pod nazwą Fabryka Drzwi Klaus Borne. Firma blisko współpracuje z IKEA. Specjalizuje się w wielkoseryjnej produkcji na bazie płyty komórkowej o lekkiej konstrukcji - blatów stołowych, regałów oraz innych elementów meblowych.

Związek zawodowy w przedsiębiorstwie powstał z potrzeby lepszej i bardziej efektywnej reprezentacji interesów pracowników. Istniejąca w firmie Rada Pracowników, współpracująca ze Związkiem „Budowlani”, nie posiada uprawnień do takiej skutecznej reprezentacji, szczególnie w zakresie negocjacji warunków pracy i wynagrodzeń. Niestety, Zarząd firmy potraktował utworzenie organizacji związkowej jak zagrożenie i najprawdopodobniej nie zdążył się do końca zapoznać z odpowiednimi przepisami prawa pracy i, szczególnie, obowiązującą w Polsce ustawą o związkach zawodowych.

Brakuje zapewne również informacji, że związek zawodowy nie jest organizacją

zakładu – bo pracodawca odwołał zgodę na spotkanie w przedsiębiorstwie. Niska temperatura nie przeszkodziła w wymianie informacji i opinii na temat sytuacji z firmie, obszaru sporu z pracodawcą i planów działania. Zarząd Organizacji ma nadzieję na unormowanie relacji z pracodawcą.

Głównym obszarem rozbieżności jest skala przewidywanych podwyżek w obydwu oddziałach firmy i ich podział. Wydawałoby się, że to normalne pole do negocjacji. Dotychczasowa praktyka wskazuje jednak na to, że Zarząd firmy zamierza utrudniać funkcjonowanie Związku. Niektóre działania pracodawcy już teraz kwalifikują się, zdaniem przedstawicieli Okręgu i Zarządu Krajowego, do wezwania do interwencji Państwowej Inspekcji Pracy. Organizacja Zakładowa „Budowlanych” liczy jednak na poprawę relacji z pracodawcą i podjęcie normalnego, konstruktywnego dialogu i stworzenia - zgodnie z ustawą o związkach zawodowych - warunków do normalnego funkcjonowania organizacji. Przedstawiciele Okręgu i Zarządu Krajowego będą monitorować sytuację Związku w tej firmie.



Spotkanie z Prezesem Zarządu Barlinek Inwestycje

cd. ze str. 2

plac ww. grupy zawodowej na 2019 rok oraz zabezpieczeniem wypłaty środków przeznaczonych na tzw. nagrody, w sposób akceptowalny przez związki zawodowe. Jak podkreśla, porozumienie to w żadnym stopniu nie satysfakcjonuje pracowników sądów i prokuratur, a zwłaszcza NSZZ PWS RP, w części dotyczącej wysokości podwyżek w 2019 roku na poziomie około 200 zł brutto.

Związek w pełni popiera działania dotyczące pozyskania środków z budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości z innych źródeł niż fundusz plac oraz zwraca uwagę na fakt, iż wyżej wymienione hipotetyczne środki nie są w stanie choć w części zwaloryzować pensji pracowników sądów i prokuratur, które były przez lata zamrożone.

Przewodniczący NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP przypomina w apelu o grudniowym proteście pracowników sądów, który spowodował ogromne utrudnienia w ich działalności, oraz o zwiększeniu przez rząd funduszu plac innym grupom zawodowym, takim jak policjanci, pracownicy administracji skarbowej oraz służby więziennej. Podwyżki wprowadzono po fali protestów pracowników służb mundurowych.

Związkowcy reprezentujący pracowników wymiaru sprawiedliwości zwracają się do premiera Mateusza Morawieckiego o podjęcie efektywnych działań mających na celu wygospodarowanie z tzw. nadwyżki budżetowej środków na zwiększenie funduszu plac w 2019 roku dla pracowników sądów w wysokości 350 mln złotych (co zwiększy wysokość planowanej podwyżki w 2019 roku z 200 zł - do około 950 zł brutto na etat).

Weterynarze protestują, bo chcą podwyżek

Pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej to kolejna grupa zawodowa, która domaga się wzrostu wynagrodzeń. Właśnie przystąpiła do akcji protestacyjnej. Weterynarze stracili cierpliwość po tym, jak ze strony rządu nie było żadnego odzewu na ich postulaty. Ponad miesiąc temu do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego wpłynęło ponad 2 tysiące listów od pracowników Inspekcji, w których domagali się spotkania i wzrostu wynagrodzenia do wysokości 1,5 średniego wynagrodzenia. Weterynarze z budżetówki otrzymują średnio 3 tys. zł brutto miesięcznego wynagrodzenia.

W związku z brakiem odzewu ze strony premiera Morawieckiego Ogólnopolski Związek Zawodowy Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej podjął decyzję o rozpoczęciu akcji protestacyjnej.

W początkowej fazie protest ma polegać na wywieszeniu flag w punktach inspekcyjnych na terenie całego kraju (350 jednostek) oraz pracy w kamizelkach informujących o akcji, ale weterynarze nie wykluczają również przeprowadzenia strajku włoskiego, polegającego na wyjątkowo skrupulatnej pracy.

OPZZ w Radzie Konsultacyjnej Pracowniczych Planów Kapitałowych

Jak informuje Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, 7 stycznia 2019 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Konsultacyjnej PPK, utworzonej przy Polskim Funduszu Rozwoju. OPZZ w Radzie Konsultacyjnej reprezentuje wiceprzewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski.

Dzień później w siedzibie Giełdy Papierów Wartościowych z udziałem prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego odbyła się konferencja prasowa nt. kampanii informacyjnej i promocyjnej Pracowniczych Planów Kapitałowych tj. powszechnego i dobrowolnego systemu długoterminowego oszczędzania dla pracowników, tworzonego i współfinansowanego przez pracodawców i Państwo. Podczas konferencji poinformowano zebranych, że przepisy przewidują stopniowe (co 6 miesięcy) włączanie kolejnych grup podmiotów zatrudniających do PPK. Od 1 lipca 2019 r. włączone zostaną podmioty zatrudniające co najmniej 250 osób (według stanu na 31 grudnia 2018 r.); od 1 stycznia 2020 r. – podmioty zatrudniające co najmniej 50 osób (według stanu na 30 czerwca 2019 r.); od 1 lipca 2020 r. – podmioty zatrudniające co



cd. na str. 15

Tanie rozwiązania dla mieszkaniowego - nac

Warszawie, w siedzibie Związku Zawodowego „Budowlani” odbyło się 29 listopada 2018 r. spotkanie konsultacyjne poświęcone omówieniu koncepcji realizacji nadbudów kondygnacji w budownictwie mieszkaniowym i wdrożenia w tym zakresie lekkich technologii budowlanych. Organizatorami byli: Związek Zawodowy „Budowlani” i Konfederacja Budownictwa i Nieruchomości. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele 20 podmiotów (firm, organizacji i instytucji publicznych), a także przedstawiciele Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju oraz Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego.

Celem spotkania było:

- przeprowadzenie konsultacji dotyczących zasadności systemowej realizacji nadbudów
- rozpoczęcie procesu ustalenia barier utrudniających wdrożenie projektu
- określenie strategii implementacji nowoczesnych rozwiązań dla budowy nowych mieszkań.
- powołanie grupy inicjatywnej
- nakreślenie planu dalszego działania

Koncepcja projektu systemowego wdrożenia nadbudów stanowi w założeniu uzupełnienie programu budowy nowych mieszkań, zainicjowanego przez rząd, w który angażuje się wiele zainteresowanych stron: władze gmin, spółdzielnie mieszkaniowe, projektanci, urbaniści, architekci, właściciele budynków zamieszkania zbiorowego, inwestorzy i wykonawcy. Promocja nadbudów jest dobrą okazją dla edukacji i prezentacji walorów lekkich konstrukcji, a próba zniesienia barier utrudniających realizację nadbudów może otworzyć nowy rynek, pozwalający na budowę nowych mieszkań w centralnych lokali-

zacjach, na uzbrojonych już terenach (oszczędność kosztów społecznych). Na podstawie roboczych kontaktów oraz udzielonej rekomendacji przez Zespół Trójstronny ds. Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, podjęto inicjatywę zmierzającą do zbadania technicznych, ekonomicznych i społecznych uwarunkowań projektu i określenia występujących formalnych barier dla realizacji nadbudów.

Spotkanie konsultacyjne otworzył Zbigniew Janowski, przewodniczący ZZ „Budowlani”. Wprowadzenie do założeń projektu przedstawił Krzysztof Baranowski,

realizacji nadbudów w istniejących budynkach (teren uzbrojony) w Niemczech. Promowanie nowoczesnych sposobów szybkiego wzrostu, dostępność mieszkań, lepsza jakość i wydłużenie cyklu życia budynku oraz zoptymalizowany koszt inwestycji stanowią rozwiązania, które są oparte na przekształceniu istniejącego budynku o dodatkowe mieszkania. W oparciu o nowoczesne technologie lekkich materiałów i modułów 2D i 3D planowana jest tam budowa 1,5 mln nowych mieszkań z hasłem „Nowa jakość życia” - oszczędzając powierzchnię ok. 200 mln m² działek budowlanych.

3. Modułowe budownictwo pasywne - Jarosław Wasielewski, ELMOT Sp. o.o.;
4. Realizacja nadbudów, wnioski - Jarosław Kubicki, CUBE ARCHITEKCI;
5. Możliwości techniczne nadbudów - Jarosław Szulc, ITB;
6. Nadbudowa budynków mieszkalnych a przepisy przeciwpożarowe, możliwe wektory zmian - Ryszard Stępkowski, rzeczoznawca ds. zabezpieczeń p. pożarowych.

W pierwszych prezentacjach przedstawiono możliwości technicz-



Od lewej: Norbert Książek, główny inspektor Nadzoru Budowlanego, Zbigniew Janowski, przewodniczący ZZ „Budowlani”, Krzysztof Baranowski, prezes KBiN

prezes Konfederacji Budownictwa i Nieruchomości, omawiając genezę projektu i możliwości powiązania go z realizowanymi już programami mieszkaniowymi. Jako członek Zarządu EuroGypsum w Brukseli, przedstawił prezentację przygotowaną na Forum Gypsum w dniu 27.09.2017 w Parlamencie Europejskim, omawiając projekt

Podstawą do dyskusji były także pozostałe prezentacje przedstawione przez uczestników spotkania:

1. Technologie nadbudów: Rozwiązania techniczno-organizacyjne - Marek Beška, SEDO;
2. Aktualny potencjał techniczny dla NADBUDÓW - Robert Świtulski, ETEX/PSG;

ne i wykonawcze polskich firm w tym zakresie i dotychczasowe krajowe doświadczenia z realizacji budynków w lekkich technologiach i nadbudów.

Jak się okazuje, potencjał przemysłu produkcji modułowej dotyczy prawie 5 tys. domów jednorodzinnych o powierzchni ok. 140 m². Większość krajowej produkcji jest eksportowana. Przyczyną jest m.in.



o budownictwa nadbudowy kondygnacji



postawa społeczeństwa stale preferującego budownictwo tradycyjne. Brak jest elementarnej wiedzy o kosztach budowy, lekkich konstrukcjach i szybkim procesie budowy. Bez promocji i popularyzacji nie można oczekiwać szybkich zmian.

Marek Beska stwierdził, iż tak jak rozwinął się internet, telefonia komórkowa i informatyka, podobne zmiany stale następują w budownictwie. Nasz konserwatywny rynek musi dostosować się do zachodzących zmian. Brak rąk do pracy, szczególnie w pracach wykończeniowych, będzie wpływał na szersze stosowanie elementów modułowych w budownictwie.

W Polsce można jednak pokonać bariery administracyjno-prawne i mentalne. Robert Świtulski - ETEX, Jarosław Wasielewski - ELMOT i Jarosław Kubicki - CUBE Architekci przedstawili przykłady bardzo interesujących, krajowych realizacji budynków modułowych i nadbudów. Wciąż jednak stanowią one margines inwestycji.

Jarosław Szulc, przedstawiciel ITB, zaprezentował możliwości nadbudów dla popularnych osiedli mieszkaniowych wykonanych z tzw. wielkiej płyty. Po badaniach statycznych około 6 mln mieszkań w tej technologii nadaje się potencjalnie do wykonania nadbudów z uwzględnieniem wind dla seniorów. Ten obszar powinien być rozważony jako priorytet do dalszego działania.

Możliwe kierunki zmian korzystnych dla nadbudów budynków mieszkalnych w stosunku do obowiązujących przepisów przeciwpo-

żarowych zaprezentował Ryszard Stępkowski, rzeczoznawca ds. zabezpieczeń p. pożarowych. Sugerował koncentrację realizacji nadbudów w niższych budynkach - 2-3-piętrowych. Dla budynków 4-piętrowych problemem mogą być obowiązujące obecnie przepisy. Im wyżej będziemy budować, tym warunki są mniej korzystne, a koszty znacząco rosną.

Wstępną listę problemów administracyjno-prawnych i finansowych przedstawił Krzysztof Baranowski. Zaliczamy do nich następujące zagadnienia:

- I. Problem własności nieruchomości. Propozycja wprowadzenia do polskiego systemu prawnego rozwiązań np. odrębna własność umożliwiających optymalne wykorzystanie przestrzeni nad powierzchnią nieruchomości, w sposób zapewniający jednocześnie wykonywanie praw do nieruchomości na jej powierzchni - wydaje się być trudna do zrealizowania. W oparciu o istniejące schematy prawne możliwe jest przeprowadzenie takiej inwestycji w oparciu o prawo o spółdzielniach mieszkaniowych i przepisy odnoszące się do obiektów komunalnych.
- II. Istnieją niewystarczające warunki do efektywnego finansowania inwestycji nadbudowy, m.in. ze względu na charakter praw obligacyjnych, które są mniej trwałe niż prawa rzeczowe. Brak możliwości ustanowienia na

tego typu prawach zabezpieczeń finansowania takich inwestycji powoduje, iż banki odmawiają kredytowania.

III. W warunkach technicznych



Jerzy Jankowski o warunkach nadbudów w spółdzielczości mieszkaniowej

powinien powstać jakiś zapis na w/w temat i propozycja wymogów dokonania ekspertyzy inżyniera konstruktora nt. badania parametrów wytrzymałości stropu budynku pod lekką zabudowę np. dla dwóch nowych kondygnacji.

- IV. Sprawa ewentualnego dopuszczenia montażu dźwigów osobowych rodzi problem pozyskania małej powierzchni działki będącej poza obrysem budynku na potrzeby budowy windy zewnętrznej. Dodatkowo bariery tworzy brak stosownego wpisu do warunków technicznych dot. norm technicznych.
- V. Wymagana odporność ogniowa stanowi kluczowy aspekt, który poza uciążliwościami i

niezrozumiałymi kryteriami parametrów, wpływa na zbyt wysokie koszty realizacji inwestycji, często blokując efekt ekonomiczny projektu. Okre-

ślenie warunków p.poż. (REI) dla obiektu np. 4-piętrowego o zwiększonej wysokości np. o 2 piętra (opracowanie wniosku) stanowi pilny pakiet analiz technicznych, celem wprowadzenie zmian lub usprawnień wg istniejących standardów UE (np. Czechy).

- VI. Wytyczenie działek po obrysie budynku wpływa na utrudnienie wytyczenia dróg p.poż. Powstaje pytanie jak rozwiązać ten problem.
- VII. Aktualne przepisy przewidziane dla określenia ilości miejsc garażowych/parkingów oraz stacji ładowania e-aut, proporcjonalnych do ilości nowych mieszkań nie dają dużych szans na realizację projektu. Pozostaje

budowa parkingów podziemnych czy wielopoziomowych, ale nie zawsze jest to możliwe.

Prezentacje stanowiły podstawę do dyskusji przeprowadzonej podczas spotkania konsultacyjnego.

Jerzy Jankowski, prezes Zarządu ZRSMRP, wyrażając zainteresowanie projektem podkreślił, że konieczne jest precyzyjne zdefiniowanie adresata programu, potencjalnych inwestorów i beneficjentów (zakładając, że program nie będzie miał wyłącznie charakteru socjalnego i nie będzie jedynie realizowany na zasadzie non profit). Zwrócił uwagę na fakt, że w inwestycjach spółdzielczych status lokali w nadbudowie musi być taki sam jak pozostałych lokali. W przypadku zainteresowania rządu projektem niezbędne jest zapewnienie preferencyjnych kredytów.

Główny inspektor nadzoru budowlanego Norbert Książek również wyraził zainteresowanie inicjatywą, ale podkreślił potrzebę precyzyjnego określenia skali barier uniemożliwiających dziś szerokie wdrożenie projektu. Zwrócił uwagę na fakt, że jednym z problemów jest konstrukcja miejscowych planów zagospodarowania. Sugerował, że jednym z adresatów mogą być inwestujący w budownictwo komunalne.

Ludomir Duda wskazał, że jedną z grup beneficjentów mogą być seniorzy (ta grupa odbiorców rośnie), co wymaga jednak usunięcia barier w dostępności (ale też daje możliwość nawiązania do programu rządowego). Nadbudowy będą miały szansę, gdy staną się jednym z najtańszych sposobów budowania mieszkań.

Inni uczestnicy dyskusji zwrócili uwagę na fakt, że realizacja nadbudów w technologiach lekkich i modułowych może znacznie obniżyć koszty takich inwestycji. Większość dyskutantów była zdania, że w szerszej skali projekt powinien być adresowany do inwestorów spółdzielczych i komunalnych. Przedstawiciele Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju zaapelowali o precyzyjne zdiagnozowanie barier, ze wskazaniem propozycji konkretnych zmian przepisów.

Waldemar Mazan, współprzewodniczący Zespołu Trójstronnego ds. Budownictwa i Gospodarki Komunalnej poinformował, że Zespół wstępnie pozytywnie zaopiniował inicjatywę i sugeruje powołanie komisji koncentrującej się na jego wdrożeniu.

Jerzy Kotowski, prezes IPB zadeklarował organizację przez Izbę Projektowania Budowlanego konferencji środowiska projektantów poświęconej tej inicjatywie.

W trakcie dyskusji omówiono szereg problemów szczegółowych o charakterze prawnym i technicznym. Padło wiele propozycji konkretnych rozwiązań, które mogą być wykorzystane w trakcie precyzowania założeń projektu. Większość uczestników spotkania wyraziła zainteresowanie dalszą pracą na rzecz realizacji inicjatywy.

Krzysztof Baranowski, podsumowując dyskusję, poinformował

zebranych, że z grona uczestników spotkania powstanie grupa inicjatywna, do której zgłosili się przedstawiciele firm i organizacji. Grupa ta ma wypracować projekt deklaracji, której tekst będzie stanowić kierunek działania i zgodę na wykorzystywanie w projekcie logo organizacji deklaruujących swój udział. Planowane jest przygotowanie konferencji w 2019 r. „Forum Nadbudowa”

W trakcie dyskusji zdecydowano o konieczności ustalenia pełnej listy formalnych barier. Uczestnicy konsultacji mają uzupełnić tę listę. Priorytetem staje się także poszukiwanie inwestora dla realizacji projektu pilotażowego, który byłby



Ryszard Stępkowski o barierach w zakresie regulacji przeciwpożarowych

realizowany na podstawie wymagań formalnych projektu. Budynki z wielkiej płyty powinny stanowić kierunek priorytetowego działania dla budowy nowych mieszkań w formie nadbudowy na uzbrojonych terenach i dokonania rewitalizacji budynków w starych technologiach.

Zbigniew Janowski, przewodniczący ZZ „Budowlani” podziękował uczestnikom konsultacji za obecność i aktywność, i wyraził nadzieję na ich dalsze zaangażowanie w prace nad kontynuacją projektu.

Pierwsze działania

Również w siedzibie ZZ „Budowlani”, w dniu 18.01.2019 r. spotkała się po raz pierwszy grupa inicjatywna projektu. W jej skład weszli przedstawiciele KBiN, SEDG, PIIB, ITB, ZZ „Budowlani”, IPB i PSG. Uczestnicy spotkania zatwierdzili nazwę projektu NADBUDOWA i ustalili, że jednym z pierwszych zadań będzie utworzenie strony internetowej poświęconej prezentacji założeń projektu, barier i dobrych praktyk w zakresie nadbudów i wykorzystywania lekkich technologii w budownictwie.

Liderem projektu będzie Konfederacja Budownictwa i Nieruchomości, która przygotowuje także projekt porozumienia dla jego realizacji.

Podtrzymano inicjatywę organizacji konferencji promującej projekt. Trwają poszukiwania inwestora skłonnego do realizacji pilotażowego wdrożenia nadbudowy w lekkich technologiach. W trakcie tego projektu analizowane będą praktyczne bariery utrudniające realizację inwestycji, a także koszty. Eksperti opracują listę barier prawnych i instytucjonalnych utrudniających realizację nadbudów w polskim budownictwie. Uzgodniono, że kolejne spotkanie grupy inicjatywnej odbędzie się w kwietniu 2019 r.

kb/sag

Z Arkadiuszem Hillerem - przewodniczącym Związku Zawodowego Wspólnota czeństwa i higieny pracy przy obsłudze żurawi rozmawia Tomasz Nagórka.

BEZPIECZNE ŻURAWIE

■ Tomasz Nagórka: Przez ostatnie 3 lata oba nasze związki zawodowe wspólnie z przedstawicielami Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie pracowały nad prawem regulującym pracę żurawia na budowie. Podpisanie rozporządzenia to ogromny sukces. Zatem jak zmieni się praca operatora żurawia po jego wejściu w życie?

Arkadiusz Hiller: Podpisanie rozporządzenia przez Panią Minister Jadwigę Emilewicz jest ogromnym sukcesem całej branży budowlanej/operatorzkiej, należy pamiętać, że głównym inicjatorem przyjęcia rozporządzenia był właśnie Związek Zawodowy Wspólnota Pracy. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że zmiana przepisów, która ma nastąpić, a co za tym idzie warunków pracy operatorów, jest uzależniona od wielu czynników. Rozporządzenie uregulowało kwestie, które są bardzo istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa pracy operatorów, a które dotychczas były zupełnie pomijane. Rozporządzenie m.in.:

- zobowiązują pracodawców, aby przed dopuszczeniem do pracy operatora żurawia, sygnalisty i hakowego udostępnił im do stałego korzystania informacje i instrukcje przewidziane w przepisach dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prac transportowych;
- zobowiązują pracodawców, aby stworzył instrukcję ewakuacji operatora żurawia z kabiny w razie sytuacji niebezpiecznej, a w tym zagrożenia życia;
- zobowiązują sygnalistów i hakowych do używania w trakcie pracy elementów odzieży lub wyposażenia, które są widoczne z kabiny żurawia i które odróżniają ich od pozostałych pracowników;
- zakazuje obsługi żurawia w warunkach atmosferycznych ograniczających widoczność, o zmroku albo w nocy bez dodatkowego oświetlenia zasięgu pracy żurawia;
- zakazuje obsługi żurawia w trakcie prac związanych z transportem ładunków wielowymiarowych przy prędkości wiatru w porywach powyżej 10 m/s;
- wskazuje 8-godzinny dzień pracy operatora żurawia;
- nakazuje pracodawcy umożliwianie operatorowi dotarcie do kabiny usy-

tuowanej na wysokości równej 80 m lub większej za pomocą dźwigu (windy) albo innego urządzenia ułatwiającego dotarcie;

h) zakazuje obsługi żurawia, jeżeli temperatura w kabinie żurawia jest niższa niż 18°C, albo wyższa niż 28°C. Kwestie uregulowane w rozporządzeniu będą miały duży wpływ na pracę operatorów, dlatego zależy nam, aby sami operatorzy przyłączyli się związków zawodowych i brali czynny udział w respektowaniu swoich praw przez pracodawców.

■ Czy istnieją jakieś konkretne bariery instytucjonalne/praktyczne utrudniające wdrożenie rozporządzenia?

Należy pamiętać, że zmiany przepisów w pierwszej kolejności powodują opór podczas ich wdrażania, ponieważ niejednokrotnie związane są z poniesieniem dodatkowych środków finansowych przez pracodawców. Mam jednak nadzieję, że okres wdrożenia przepisów rozporządzenia zakończy się dużym sukcesem całej branży.

Moim zdaniem, dość istotną barierą utrudniającą wdrożenie rozporządzenia może być fakt, że nie wszyscy pracodawcy, firmy budowlane oraz firmy wynajmujące dźwigi, w pierwszej kolejności patrzą na bezpieczeństwo podczas prac wykonywanych na budowach. Nasze postulaty spisane w rozporządzeniu, zakładające 8-godzinne zmiany/dzień pracy operatorów, wyposażenia kabiny żurawia w urządzenia komunikacyjne, zamontowanie oświetlenia na żurawiu wykonującym pracę po zmroku i w nocy, czy też zagwarantowanie windy jeżeli praca wykonywana jest na wysokości co najmniej 80 metrów, mają na celu zagwarantowanie bezpiecznej i wydajnej pracy operatora żurawia.

Naszym wspólnym obowiązkiem jest ograniczenie do maksymalnego minimum niebezpiecznych sytuacji, które miały miejsce w ostatnim czasie w branży budowlanej w udziale operatorów żurawia. Mam na myśli przypadki omdleń operatorów żurawia podczas wykonywania pracy w kabinie, w której temperatura latem dochodziła nawet do 50°C, niewłaściwe zabezpieczenie instalacji elektrycznej, brak przeglądów technicznych dźwigów.

Zyjemy w XXI wieku, uważamy się za osoby inteligentne i chcąc wprowadzać zmiany wspierające rozwój branży, dlatego też apeluję do sumień pracodawców, aby



Arkadiusz Hiller

okres wdrożenia przepisów zakończyli jak najszybciej, ponieważ może mieć to przełożenie na uratowanie kolejnego życia ludzkiego.

■ Czy wdrożenie rozporządzenia powinno być monitorowane? Jak jest w tym rola partnerów z Porozumienia na rzecz bezpieczeństwa pracy przy obsłudze żurawi?

Moim zdaniem rola partnerów z Porozumienia na rzecz bezpieczeństwa pracy przy obsłudze żurawi wieżowych jest dość istotna, aby nie powiedzieć - kluczowa. Rozporządzenie nakłada szereg obowiązków na pracodawców, jednakże bez nadzoru i kontroli ze strony odpowiednich instytucji zmiany mogą nie być respektowane, zwłaszcza na samym początku. Porozumienie, które zostało powołane do życia powinno wprowadzać zmiany jakościowe, które przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa na budowach. Zachęcam wszystkich uczestników Porozumienia do aktywnego działania w branży budowlanej na rzecz jej bezpieczeństwa.

■ Przy obsłudze żurawia ważna jest współpraca operatora z sygnalistą i hakowym. Czy rozporządzenie odnosi się do osób wykonujących czynności sygnalisty i hakowego?

Tak, rozporządzenie odnosi się do tej kwestii. Dotychczasowa praktyka pokazuje, że brak regulacji w tym zakresie doprowadzało do sytuacji patologicznych na terenie budowy, polegających na powierzaniu czynności sygnalisty i czynności hakowego jednej osobie. Jak łatwo można zauważyć jedna osoba nie jest fizycznie w stanie trzymać ładunku i jednocześnie wydawać komendy operatorowi za pomocą



a Pracy, operatorem żurawia, inicjatorem prac nad rozporządzeniem ws. bezpie-

BEZPIECZNE BUDOWY



urządzeń komunikacyjnych w taki sposób, aby nie zagrażało to bezpieczeństwu i życiu.

Jest to dość istotny punkt rozporządzenia. Grupa ekspercka powołana do prac nad rozporządzeniem była zgodna, że należy obie funkcje rozdzielić, ponieważ będzie to miało realny wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa pracy żurawia i innych pracowników budowy.

Osobiście, jako operator żurawia, który budował najwyższe wieżowce w Polsce, bardzo obstawałem za tą zmianą. Uważam, że gdyby ta kwestia została wcześniej uregulowana w ten sposób, można byłoby uniknąć wielu wypadków na terenie budowy, a w tym wypadków śmiertelnych.

■ **W ostatnich kilku latach doszło do wielu wypadków z udziałem operatorów żurawi, także śmiertelnych. Rozporządzenie nakłada pewne obowiązki w zakresie wyposażenia żurawia wieżowego. Czy zwiększą one bezpieczeństwo w kabinie, na budowie i w jej otoczeniu? Co z ewakuacją operatora poszkodowanego w wypadku?**

Wprowadzone rozporządzenie zakazuje pracy żurawia podczas wyładowań atmosferycznych, obsługi niesprawnego żurawia czy obsługi żurawia, który nie posiada ważnej decyzji zezwalającej na jego eksploatację, jednocześnie zobowiązuje aby kabina żurawia była wyposażona między innymi w diagram udźwigu, urządzenie komunikacyjne, sygnalizator dźwiękowy przeznaczony do ostrzegania przed zagrożeniami czy urządzenie umożliwiające odczyt prędkości wiatru mierzonej na wysokości wysięgnika. Wymienione przykłady są kolejnymi postulatami, o które bardzo walczyliśmy podczas prac nad rozporządzeniem, ponieważ mają one bezpośrednie przełożenie na ilość wypadków na budowie, bezpieczeństwo operatora żurawia i innych uczestników budowy.

Rozporządzenie nakłada obowiązek stworzenia instrukcji ewakuacji operatora z kabiny żurawia, która dotychczas nie była wymagana na budowach, czy od właścicieli dźwigów. Brak regulacji w tym zakresie w konsekwencji doprowadził do wielu wypadków śmiertelnych z udziałem operatorów żurawi, ponieważ czas oczekiwania na udzielenie pomocy poszkodowanemu operatorowi jest zbyt długi. Nie dalej jak w dniu 4 stycznia 2019 roku miał miejsce kolejny wypadek śmiertelny

operatora żurawia, kolejny raz młody człowiek przedwcześnie zakończył swoje życie.

Za każdym razem, kiedy dowiadujemy się o kolejnym wypadku śmiertelnym z udziałem operatora żurawia, albo innego uczestnika budowy, który bezpośrednio współpracuje z operatorem, mamy absolutną pewność, że znacznej części tych zdarzeń można byłoby uniknąć, gdyby przepisy rozporządzenia obowiązywały już od dawna. Każda śmierć operatora jest dla nas ogromną stratą, z którą ciężko jest nam się pogodzić.

■ **Jako praktyk i jeden z inicjatorów rozpoczęcia prac nad rozporządzeniem, jak oceniasz samo rozporządzenie?**

Wprowadzone zmiany mogą budzić kontrowersje, zwłaszcza zapis mówiący o 8-godzinym dniu pracy operatora żurawia, czy mówiący o konieczności zapewnienia dźwigu (windy), jeżeli kabina żurawia znajduje się na wysokości równej lub większej niż 80 metrów, jednakże chciałabym podkreślić, że zmiany były absolutnie konieczne. Branża budowlana i sami operatorzy nie powinni czekać tak długi czas na uregulowanie podstawowych kwestii dotyczących bezpieczeństwa pracy.

Obecne brzmienie rozporządzenia jest sumą kompromisów wszystkich grup/środków, mających wpływ na jego treść. Należy zauważyć, że powołanie rozporządzenia jest ogromnym sukcesem związków zawodowych z branży budowlanej, jak i innych grup pracujących nad jego treścią.

■ **Kto powinien mieć instytucjonalny nadzór nad realizacją rozporządzenia i jakim zakresie?**

Moim zdaniem zarówno Państwo a Inspekcja Pracy, jak i Urząd Dozoru Technicznego będą miały ogromną rolę w nadzorowaniu czy zapisy rozporządzenia są przestrzegane przez firmy budowlane, właścicieli żurawi, a w końcu przez samych operatorów. Niezbędna będzie również dalsza współpraca związków zawodowych oraz porozumień branżowych, aby uniknąć sytuacji w której powołane przepisy będą martwe. Wprowadzenie nowego prawa w życie to ogromne przedsięwzięcie i każda z instytucji będzie miała swój udział zarówno we wdrażaniu rozporządzenia jak i jego respektowaniu.

■ **Zazwyczaj operator żurawia pracuje na tzw. „umowie śmieciowej”**

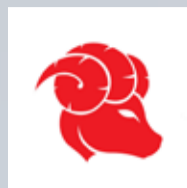
lub jest samozatrudniony. Nie sprzyja to zapewnieniu mu bezpiecznych i stabilnych warunków pracy. Co jeszcze wymaga zmiany, aby praca operatora żurawia była bezpieczniejsza, a sam zawód gwarantował stabilizację życiową?

Obecnie brzmienie rozporządzenia nie reguluje wszystkich postulatów, o które wnioskowaliśmy. Mamy świadomość tego, że czeka nas jeszcze dużo pracy i wysiłku, aby zapewnić godne warunki pracy naszej grupie zawodowej oraz pracownikom innych grup zawodowych. Jednym z najważniejszych postulatów, o które będziemy walczyć, jest ograniczenie ilości operatorów pracujących na tzw. „umowach śmieciowych” lub jako samozatrudnieni. Kolejną kwestią, która jest dla nas dość istotna, to zagwarantowanie dodatkowego wynagrodzenia za pracę w sobotę, niedzielę i święta w przypadku dalszej pracy na tzw. „umowach śmieciowych” lub jako samozatrudnieni. Jako związek zawodowy chcielibyśmy również wspomagać naszych członków w sytuacjach, kiedy nieuczciwy pracodawca nie wypłaca wynagrodzenia za pracę lub łamie przepisy prawa pracy, co zdarza się dość często.

Uregulowanie wspomnianych przeze mnie kwestii w znacznej mierze przyczyni się do zmiany postrzegania naszego zawodu, jako zawodu niebezpiecznego i takiego, który nie gwarantuje stabilizacji życiowej. Ogromnym paradoksem jest, że operatorzy żurawi uczestniczą w procesie budowy osiedli mieszkaniowych, a rzadko kiedy mogą pozwolić sobie aby kupić mieszkanie na własność. Jako osoby samozatrudnione oraz pracujące na podstawie tzw. „umów śmieciowych” nie jesteśmy wiarygodnymi klientami dla banków, które udzielają pożyczki pieniężne.

Na sam koniec pragnę podziękować Panu Zbigniewowi Janowskiemu, przewodniczącemu Związku Zawodowego „Budowlani”, który osobiście zaangażował się przy pracach nad rozporządzeniem. Jako zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP wystosował pismo do Pani Beaty, Szydło ówczesnej Prezes Rady Ministrów, co zaowocowało rozpoczęciem prac nad stworzeniem prawa dla branży dźwigowej. Jeszcze raz dziękuję serdecznie.

■ **Dziękuję uprzejmie za rozmowę**

Baran (21 marca do 19 kwietnia)

Co czeka Barany w 2019 roku? Przed nimi bardzo zajęty, zabiegany czas, pozbawiony odpoczynku, wypoczynku. Wszystko wskazuje na to, że nie tylko nie będą miały czasu, ale paradoksalnie również to, iż zazną wolności, swobody. Będą otwarte na to, co ma miejsce, co będzie miało miejsce.

Muszą jednak dbać o swoje siły vitalne, o to, aby nie pozwalać sobie na żadne osłabienia, szczególnie pod względem cielesnym oraz psychicznym. Barany czeka nie tylko bardzo zabiegany czas, ale też taki, który będzie pełen pasji, rozwoju, doświadczania tego, że możliwe jest wszystko.

Pieniądze:

Pod względem finansowym karty pokazały pociąg do pieniędzy, pragnienie tego, aby było ich dużo więcej. Karty wskazują na nerwowość. W dążeniu do zwiększenia majątku, pod koniec roku mogą pojawić się problemy, niezapowiedziane wydatki, które doprowadzą do destabilizacji Twojego życia. Jednak po około 60 dniach wszystko wróci do normy. Nie przesadzaj z wycieczkami, karty pokazują, że po prostu przepłacisz.

Zdrowie:

Karty nie wskazują, aby Barany czekały jakieś poważniejsze choroby. Należy jednak zwrócić uwagę na emocje, na jakość snu, poprawę snu i nie pozwalać sobie na nadmierne pograżanie w smutku. Kondycja fizyczna to priorytet na najbliższy rok. Nikt nie mówił, że będzie miło, łatwo i przyjemnie. Jeśli zależy Ci na lepszym samopoczuciu, koniecznie dużo biegaj. Oczywiście, jeśli tylko pogoda na to pozwoli. Spróbuj w okresie letnim lepiej się odżywiać i jeść duże ilości warzyw i świeżych owoców.

Związki:

Przed Baranami namiętny, pełen pasji czas. Ważna będzie sfera cielesna, ale też to, aby sporo się w tym temacie działało. Niekoniecznie karty wskazują związki oparte o miłość.

Nowe znajomości przyczynią się do nowego spojrzenia na otaczający świat. Jak się okaże pod koniec roku, także i innych niespodzianek, które dadzą Baranom wiele radości i szczęścia. Dla osób samotnych rok pozytywnych i niesamowitych wrażeń.

Byk (20 kwietnia do 22 maja)

Co czeka Byki w 2019 roku? Ten rok nie będzie obfitował w jakieś bardzo przyjemne uczucia. Karty nie wskazują na prawdziwe przykrości, raczej odczucia, które należałoby nauczyć się ignorować. To czas podsumowań, ustaleń, ale też jednak ostrożności. Trudno będzie o zaufanie. Byki

postawią raczej na ostrożność, aniżeli na to, aby we wszystko wierzyć, planować, ustalać, ufać od razu. Karty wskazują również na skłonność do oddawania się marzeniom, fantazjom, rozmyśleniom na przyjemne tematy.

Pieniądze:

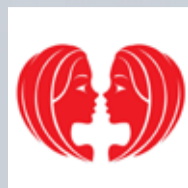
Finansowo mogą pojawić się zawirowania. Karty ostrzegają przed wszelką współpracą bez przenikliwej, wcześniejszej analizy. Ta się pokazuje jako nie tyle bardzo zły pomysł, co raczej taki, który przędzie da poczucie zawodu, aniżeli rozwoju finansowego. Zwróć uwagę na przemyślane wydatki. Nie kupuj czegoś, czego nie potrzebujesz. Twój kredyt/pożyczkę/raty uda się spłacić. Natomiast w sytuacji, gdy ktoś by Cię przekonywał do jakiejś inwestycji, odmów od razu.

Zdrowie:

Ze zdrowiem będzie dobrze. W kartach pokazała się radość życia, brak zmartwień w tej sferze. W momencie pojawienia się problemów, Byki będą działać, wykorzystując swoje doświadczenie, kompetencje i wiedzę. Pamiętaj Byku o dobrym odżywianiu. Dużo biegaj, szczególnie rano. Pij mniej kawy. Jednym słowem, prowadź zdrowy tryb życia.

Związki:

W związkach karty wskazują na naprawdę bardzo intensywny czas. Pełen zmagania, walki, wyborów. Wskazują również na walkę o lepszą sytuację, o to, aby zadziało się jeszcze więcej w tej sferze życia. Nowo poznany partner będzie dla Byka kimś wyjątkowym, jego wsparcie i zaangażowanie w pomoc Tobie doprowadzi do Waszego zbliżenia i miłości, która zostanie taka na lata. Uważajcie tylko na inne osoby w Waszym otoczeniu, które nie do końca będą życzliwe Wam jak najlepszych chwil.

Bliźnięta (23 maja do 21 czerwca)

Karty wskazują na trud. Jednak to nie jest tak, że to poczucie zdominuje wszystko. Nic z tych rzeczy. Będą przeróżne podstawy ku temu, aby móc się cieszyć tym, co się wydarzy. Przed Bliźniętami czas, w którym nie zabraknie miłości, głębokich uczuć, namiętności i porywów serca. Karty

wskazują na możliwe sytuacje, które spowodują konfrontację z rzeczywistością, zmianę patrzenia na to, co ma miejsce, na to, co się wokół dzieje. Może pojawić się rozczarowanie, ale pozbycie się tego przytłaczającego uczucia nastąpi w bardzo krótkim czasie.

Pieniądze:

Pod względem finansowym będzie się wiodło. Drobne problemy, ale wpiw powrót, nawrót tego, co było wcześniej. Sposobem na pojawiające się trudności będzie umiejętność dogłębnej analizy sytuacji materialnej, odpowiedzi na pytania dotyczące przeszłości. Jednak bądź ostrożny w wydawaniu pieniędzy na inwestycje lub współpracę niesprawdzonej lub niepotwierdzonej przez osoby Ci zaufane. Nie daj się omotać. Trzeźwo patrz na sytuację i bądź odpowiedzialny za swoje czyny. Uzyskaj przewagę nad innymi swoją wiedzą i kompetencjami.

Zdrowie:

Pod względem zdrowotnym Bliźnięta będą zadowolone. Karty nie wskazują na dolegliwości, które zawiadną samopoczuciem i spowodują wycofanie. Bardziej na podążanie drogą, którą Bliźnięta obrały i którą sami akceptują. Jednak nie odpuuszczajcie, zainwestujcie w karnet na siłownię i lepiej się odżywiajcie. Odrzućcie wszystkie stereotypy związane z wyglądem, bywaniem w różnych miejscach. Pod koniec roku uważajcie na dość długo ciągnące się przeziębienie.

Związki:

W związkach łatwiej oraz prościej będzie o zbudowanie relacji opartej o pociąg fizyczny, namiętności. Romans, relacja bez zobowiązań. Do czegoś więcej jak np. relacji uczuciowej, trzeba będzie dojść, włożyć sporo pracy, w szczególności nad samym sobą, nad wglądem w siebie, samorozwojem, a i to może nie dać satysfakcjonującej, emocjonalnej i trwałej więzi.

Rak (22 czerwca do 22 lipca)

Karty wskazują na mężczyznę spod znaku Raka. Pokazuje się to, że mężczyźni przejmą kontrolę, będą mieli najwięcej i do powiedzenia, i do stanowienia w każdym temacie. To niekoniecznie spodoba się płci żeńskiej, partnerującej męskim Rakom. Przed Rakami stresujący czas, ale głównie

dla kobiet. Karty wskazują jednak, na to, iż kobieta płeć zadba o swój samorozwój, zadba o swoje dobro, całościowo. Całościowo Raki mają przed sobą dobry rok, oparty o twarde zasady. Takie, które są trudne do tego, aby je zmienić, złamać, takie, które są fundamentem życia i wartości dla Raków.

Pieniądze:

Finanse będą stabilne. Pokazuje się zawód, jakieś zawieszenie w nim na dłuższy czas. Nie oznacza jednak, że ten stan będzie trwał cały rok. Nic z tych rzeczy. Raki będą zachwycone, gdy nadejdzie moment podjęcia radykalnych kroków. Będzie im służyło ryzyko, brak strachu przed tym, co związane z finansami i inwestycjami. Wszystko jednak zależy kogo będą Raki miały jako doradcę. W drugiej połowie roku karty zwracają uwagę na podpisywanie umów lub innych dokumentów, ponieważ mogą pojawić się spore nieścisłości. Zwróć na to szczególną uwagę i czas.

Zdrowie:

Raki w ciągu roku nie będą miały powodów do zamartwiania się o swoje zdrowie. Na co Raki będą mogły zwrócić uwagę? Jedyne na bieżąco wprowadzać techniki relaksacyjne, aby sen był bardziej regenerujący. Unikaj używek, które osłabiają odporność i kondycję. Bądź Raku aktywny na tyle, na ile pozwoli czas. Nie niechęć się do siebie samego. Otwarcie spoglądaj na to, co udało Ci się już zrobić ze swoim zdrowiem.

Związki:

Karty wskazują na brak pełnej rozwagi, przemyślenia swoich kroków, postępowania. Może to wpłynąć na jakość związków i ich czas trwania. Wgląd w swoje potrzeby, skupienie uwagi na

partnerze, pomogą przezwyciężyć trudne momenty. Dobry okres na randki, spotkania i poznawanie nowych osób. Jeśli macie partnera, zwróćcie także uwagę na marzenia i oczekiwania drugiej połówki.

Lew (23 lipca do 23 sierpnia)

Lwy mają przed sobą czas pełen przeróżnych uczuć, odczuć, emocji. Karty wskazują na sytuację pełną różnych dylematów, jak i wydarzeń. Rok 2019 dla Lwów wskazuje na trochę szaleństwa, dylematy miłosne, seksualne, związane z relacją. Lwy będą głównie kierowały się rozsądkiem, emocje zejdu na dalszy plan. Nie wrażliwość, uczuciowość, podatność na porwy serca, ale właśnie dystans, podejście oparte na logice.

Pieniądze:

Karty wskazują sytuację dającą poczucie sukcesu. Jednak nie takiego sukcesu Lwy chciały, oczekiwały. Lwy czeka za sprawą tej sytuacji powrót tego, co było. Powtórka z przeszłości. Echo. Karty wskazują na czujność. Na linii życia Lwów pokazują się bodźce, które na pewno pozytywnie zaskoczą i dadzą szansę na dalszy rozwój.

Zdrowie:

Karty wskazują na naprawdę dobre zdrowie. Będzie dopisywało samopoczucie. Żadnych większych spadków energetycznych nie będzie. Jedyne w drugiej połowie roku zaznacza się głowa, bóle głowy. Profilaktycznie można zmienić sposób odżywiania, nawad-

Flarost

niania organizmu, zacząć stosować techniki relaksacyjne, jogę.

Związki:

W związkach będzie naprawdę bardzo dobrze, bezproblemowo. Aczkolwiek to płeć kobieca przejmie kontrolę w największym stopniu. Zdecydowanie kobiety, a nie mężczyźni będą przejmować inicjatywę i podejmować poważne decyzje. Karty wskazują, aby skupiać się na konkretach w dialogu z drugą osobą, nauce i doświadczeniu z przeszłości. Nie poddawać się emocjom.

Panna (24 sierpnia do 22 września)

Przed Pannami jest bardzo zajęty, wręcz zabiegany czas. Śmiało pokonujcie przeszkody, podejmujcie wyzwania. To kobiety będą tymi osobami, które mają więcej do powiedzenia, skomentowania, wyrażenia swojego zdania i siebie. Warto będzie jednak zwrócić uwagę na postawienie sobie

konkretnych celów, na skoncentrowaniu się na nich. Jednak bez żadnej zbędnej przesady.

Pieniądze:

W finansach karty dostrzegają sytuację, która jest całkiem pozytywna. Mogą pojawić się górkę, dołki, jednak bilans na koniec roku okaże się pozytywny i zadowalający. Ogólnie zaznacza się dobra koniunktura finansowa na ten rok. Osoby prowadzące działalność gospodarczą powinny pamiętać o ciągłym inwestowaniu w reklamę własnej osoby lub przedsięwzięcia, które prowadzą.

Zdrowie:

Karty wskazują środek ciała. Przede wszystkim warto zwrócić uwagę na to, co dolega, ale jest nieokreślone, a zaczyna być odczuwalne. Jednak nic poważniejszego karty nie dostrzegają. W kartach zaznacza się odpoczynek, relaks, stan medytacji i wyciszenia.

Związki:

Przed Pannami bardzo dobry czas, aby zawierać związki, wchodzić w różnego typu relacje. Mogą być to również relacje

oparte o swobodną znajomość. Takie relacje dadzą Pannom dużo satysfakcji i radości. Przyływ energii jest już widziany na początku wiosny tego roku. Dla osób samotnych zmiany szykują się na dobre. Nowe znajomości doprowadzą do zupełnej zmiany nastawienia i ideologii.

Waga (23 września do 22 października)



Karty wskazują na postęp, rozwój, samorozwój. Również na to, że pożądanie będzie bardzo ważne dla Wąg w tym roku. Całościowo mogą pojawić się rozczarowania sytuacjami, w których Wagi nie wykorzystają szansy. Dużo się zadzieje. Nie tylko sam postęp, ale właśnie różne sytuacje, które pozwolą Wagom na doświadczanie emocji, sytuacji, naukę nowych, ciekawych umiejętności.

Pieniądże:

Karty wskazują na stres, ale i poczucie spełnienia, odnalezienia się w jakiejś trudnej sytuacji. Wyjście z kłopotów, powrót do równowagi. Zaznaczają się możliwości, które nie do końca zostaną wykorzystane w tym roku. Jednak bez obaw, pojawią się ponownie na początku przyszłego roku. Wagi mogą powrócić do rozważań o rozwoju pod koniec lata. Karty sugerują kursy, szkolenia, powrót na studia w celu dokończenia, rozszerzenia wiedzy.

Zdrowie:

Pod względem zdrowotnym będzie dobrze. Karty wskazały na badania kontrolne górnej części ciała, na ten obszar; możliwe,

lipiec 2019

że dawno nie było badań w tym kierunku. Zaznacza się rok nad pracą dla własnego organizmu, własnego ja, również w kwestiach duchowych. Jeśli do tej pory Wagi nie wprowadziły zdrowych nawyków, warto zrobić to jak najszybciej, a już na pewno z początkiem wiosny.

Związki:

W związkach pokazuje się romantyczny czas, jednak niepozabawiony poczucia krzywd. Krzywd, które mają miejsce w sercu i w myślach. Warto popracować nad pogodzeniem się z przeszłością i otworzyć na nowe doznania i uczucia. Dać odejść niemiłym doświadczeniom, oczyścić się. Ze strony emocjonalnej karty określają miłość jako bardzo silną. Dlatego należy się o nią troszczyć i pielęgnować, a zostanie na zawsze.

Skorpion (23 października do 21 listopada)



Karty wskazują na czas bardzo emocjonalny, niekiedy będzie to czas pozytywnych emocji. Raczej emocjonalny rollercoaster. Może nastąpić przełom w podejściu do życia, w wartościach, jakie wyznajecie, poglądach. Mimo rozterek wzmocnicie swoją silną wolę i przebrniecie

przez trudności z uśmiechem na ustach i wiarą w sercu. Sytuacje, które zdarzą się w połowie roku, umocnią przede wszystkim wiarę w samych siebie i utwierdzą w przekonaniu o podążaniu właściwą drogą.

Pieniądże:

W finansach będzie naprawdę dobrze i satysfakcjonująco. Dobrze pod względem pracy, pozycji zawodowej, pieniędzy. To będzie Wasza mocna strona. Droga zawodowa Skorpionów pokazana jest w kartach jako pełna sukcesów i pasji.

Zdrowie:

Trzeba będzie zadbać o zdrowie całościowo. O psychikę, jak i ciało. Poza tym pokazały się drobniaki, które nie są na tyle ważne, żeby Skorpiony naprawdę miały się nimi przejmować. Wystarczy zdro-

wo jeść, spać i nie przemęczać się, zadbać o komfort psychiczny i fizyczny.

Związki:

W związkach pokazuje się dość przyjemny czas, ale najczęściej do zrobienia oraz zdecydowania o tym, co się będzie działo pokazuje się po stronie mężczyzny. Karty wskazują na bycie asertywnym w wyrażaniu własnych myśli i uczuć względem osoby, z którą ma się emocjonalną relację. Upór i budowanie pozycji wywyższonej tylko dlatego, że coś nie będzie szło po Skorpiona myśli, nie będzie sprzyjało budowaniu więzi.

Strzelec (22 listopada do 21 grudnia)



Osoby spod znaku Strzelca mają przed sobą naprawdę dobry rok. Zacznie się bardzo pozytywnie, obiecująco. Karty wskazują na postęp, ale też podejrzliwość, ostrożność. Strzelce mają przed sobą interesujący czas, pełen różnych ludzi, wielu sytuacji, które mogą zaskakiwać, czy też będą bardzo angażujące.

Pieniądże:

Pod względem finansów pokazuje się walka o współpracę, spółkę, drugą osobę. Kogoś, z kim można coś stworzyć, poprawić sytuację. Karty wskazują na rywalizację, okupioną dużym stresem i zmęczeniem. W pierwszej połowie roku zaznacza się przyływ pieniędzy, potem stagnacja. Pod koniec roku karty pokazują dokładną weryfikację zobowiązań finansowych, które będzie można zredukować.

Zdrowie:

W temacie zdrowia Strzelce mają koniecznie zwrócić uwagę na to, aby nie doszło do żadnego zmęczenia, sytuacji w której dochodzi do przesady. Trzeba będzie koniecznie dbać o to, aby też inne osoby nie pogłębiały problemu ze zdrowiem, za sprawą swojej postawy. Należy wykreować, zwizualizować zdrowotny cel i do niego dążyć.

Związki:

W temacie związków pokazał się chaos oraz sytuacja, która nie jest w żaden sposób określona, którą będzie należało się zająć. Bałagan, z którego to wynikać to stres, zmęczenie i brak skupienia na partnerze. Ważnym punktem jest zrozumienie obojga partnerów. W razie konfliktów należy przede wszystkim skupić się na rzeczach terażniejszych. Nie sięgać do przeszłości, ani nie patrzeć w przyszłość.

Koziorożec (22 grudnia do 19 stycznia)



Koziorożców nie czeka żaden intensywny, wzmoczonej pracy i wysiłku czas. Żadne sytuacje, które są przełomowe, bardzo trudne, znaczące nie będą miały raczej miejsca. Nie będzie spokojnie, ale nie wydarzy się nic, co mogłoby odmienić Wasz los oraz sytuację. Karty wskazują na sytuację,

które mają drobne znaczenie.

Pieniądże:

Finansowo nie będzie łatwo. Pokazuje się nie tylko chaos, ale też możliwość pojawienia się takiej sytuacji, która zrobi bałagan, zburzy porządek. Karty nie wskazują na utratę pracy, bardziej na nieuczciwość jaka może Was spotkać. Karty radzą czytać dokładnie i szczegółowo wszelkie dokumenty i regulaminy.

Zdrowie:

Koziorożce powinny zwrócić uwagę na całe ciało. Zainteresować się nim, tak samo układem hormonalnym. Horoskop wskazuje głównie na ten układ, a inne sprawy należy poddać profilaktycznym badaniom, zatroszczyć się o siebie i zmienić dietę. Karty zalecają obniżanie poziomu stresu na sytuację, na które i tak nie ma się wpływu. Dobrą metodą redukcji napięcia są wszelkie sporty wodne. Woda oczyszcza umysł i przywraca równowagę w całym organizmie.

Związki:

W temacie relacji pokazuje się dość rozrywkowy, wręcz szalony

czas. Niepozabawiony różnych nowo poznanych osób. Karty nie wskazują, że będzie to czas typowo uczuciowy, raczej taki, który jest idealny do tego, aby szukać, poznawać, odkrywać. Jednak nie należy zamykać się na szczęście. Trzeba być zawsze o krok przed marzeniami. Karty radzą, aby Koziorożce były realistami, zawsze postępowały słusznie z własnym sumieniem.

Wodnik (20 stycznia do 18 lutego)



Wodniki czeka czas idealny ku temu, żeby utożyc sobie życie uczuciowe. Ten rok nie pokazał się dla Wodników trudny, ale na własne szczęście będzie trzeba pracować, przerabiać przeszłość, wybaczać, rok będzie obciążony karmą. Czemu będzie służył? Temu, żeby Wodniki czuli się dobrze ze sobą, nie stracili pewności siebie. Trzeba będzie popracować nad siłami fizycznymi oraz psychicznymi, ale poza tą karmą, którą należy się zająć, będzie całkiem w porządku.

Pieniądże:

W finansach karty nie dostrzegają poważnych problemów, raczej martwienie się tą sferą, ostrożność, talent. Wydatki zaznaczają się w okolicy wakacji, jednak podróży nie widać. Nie będą to wydatki na odpoczynek czy rekreację. Pod koniec roku zaznaczają się zmiany kompetencyjne dla Wodników, co pozwoli im zachować płynność finansową i stabilnie zakończyć rok.

Zdrowie:

Pod względem zdrowia karty nie wskazują większych problemów. Jeśli będzie się działo coś niepokojącego, to warto po prostu wykonać podstawowe badania. Karty wskazują, że za większość niedogodności jest odpowiedzialny nieodczyny w życiu Wodników stres. Karty zalecają prace nad wewnętrzną stabilizacją za pomocą jogi, medytacji.

Związki:

W tej kwestii pokazują się raczej luźne relacje. Niepoważne. Karty wskazują na czas wahań nastrojów, nieuważnych rozmów w stosunku do osób bliskich emocjonalnie, a także innych, nowo poznanych. W kartach zaznaczają się niedotrzymane obietnice, słowa bez pokrycia. Co nie oznacza, że nie ma szans na rozwój relacji.

Ryby (19 lutego do 20 marca)



W roku 2019 będziecie musieli Ryby poukładać sobie sprawy urzędowe, formalne i itd. Będzie służył też relacjom różnego typu w walce o pozytywne zakończenie spraw. Przede wszystkim jednak będziecie sobie świetnie radzić z tym, co Was czeka.

Dostrzegam ogromną siłę, zdolności ku temu, żeby tak właśnie było. Ten rok nie będzie dla Was trudnym rokiem, ale trzeba będzie pewne sprawy uporządkować - dla własnego spokoju.

Pieniądże:

Pod względem finansowym nie pokazują się problemy, raczej duże potrzeby, wymagania. Wydatki będą pokazywały się okresowo. Jednak bez żadnego problemu Ryby poradzą sobie z ich opłacaniem i interpretacją. Spłata zaciągniętego kredytu będzie prowadzona wzorowo. Kartą przewodnią, która utrzymuje finanse, jest karta powolnego działania, aczkolwiek owocnego pod wpływem czasu.

Zdrowie:

Karty nie wskazują poważnych problemów, raczej różne, czasem trudne nastroje. Nastroje trudne do zinterpretowania, odnalezienia się w rzeczywistym świecie, akceptacji swoich słabości i niedoskonałości. Warto jednak zwrócić uwagę na błędny, karta błędnego działania, która się pokazuje, świadczy o tym, że nie zawsze na wszystko należy przyjmować leki. Warto sięgnąć do natury i jej dobrodziejstw.

Związki:

Ten czas, rok będzie służył Wam po to, aby nawiązywać relacje miłosne, również z dotychczasowymi partnerami. Relacje oparte o inne emocje. W tym roku Ryby będą odczuwały decyzje podjęte w przeszłości. Karty radzą, aby nie stać w miejscu, bo nie jest to pokazane jako pozytywne działanie. Ryby powinny otworzyć się na nowe, bez wmawiania sobie, że nie potrafią. Karty pokazują zmiany, które są nieodzowną częścią Rybiego życia. Miłość w tych zmianach jest pokazana na pierwszym miejscu.



Uroczystości 65-lecia Służby BHP w Polsce i 25-lecia OSPS BHP Oddziału Gdańsk

W historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej, pod honorowym patronatem Wojewody Pomorskiego - Dariusza Drelichy, odbyły się uroczystości Jubileuszu 65-Lecia Służby BHP w Polsce oraz 25-Lecia Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP Oddział w Gdańsku.

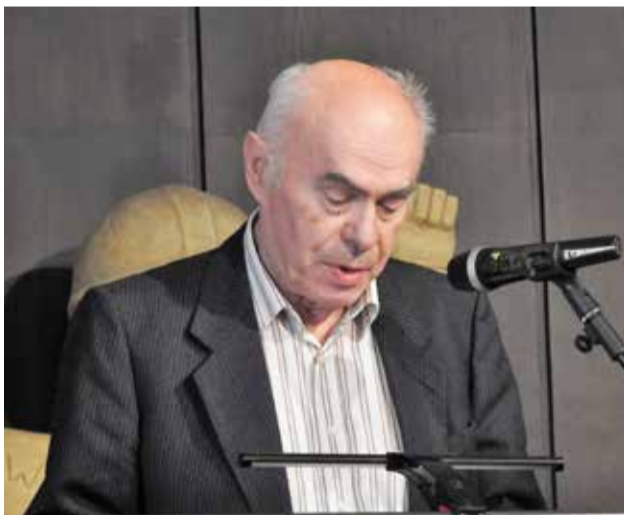
W uroczystej sesji wzięło udział wielu znamienitych gości, którzy z życzliwością odpowiedzieli na zaproszenie organizatora - Zarządu Oddziału w Gdańsku i licznie przybyli do miejsca będącego świadkiem historii naszego kraju. Rangę uroczystości podkreślała obecność sztanu OSPS BHP.

Pierwsza część sesji poświęcona była prezentacji historii organizacji oraz wyróżnieniu osób zasłużonych dla Stowarzyszenia i działalności dla bezpieczeństwa i higieny pracy.

Szczególnym wydarzeniem było przyznanie przez wojewodę pomorskiego Dariusza Drelichy specjalnych listów gratulacyjnych dla najaktywniejszych członków organizacji, które w imieniu Wojewody wręczył Tomasz Gieszc - dyrektor Biura Wojewody Pomorskiego.

List gratulacyjny od głównego inspektora pracy Wiesława Łyszczka odczytał uczestniczący w uroczystości zastępca głównego inspektora pracy Bogdan Drzastwa.

Dyplomy zasłużonym pracownikom służby BHP w imieniu



Mirosław Ossowski

Państwowej Inspekcji Pracy wręczył zastępca okręgowego inspektora pracy ds. prawno - organizacyjnych w Gdańsku Robert Strąg.

Zarząd Główny OSPS BHP, reprezentowany przez prezes Elżbietę Bożejewicz, uhonorował dyplomami założycieli Oddziału Gdańsk. Dyplomy otrzymali: Maria Stopa, Waldemar Nastrożny i Edmund Szutenberg. Wręczyła je prezes OSPSBHP.

Gratulacje i życzenia dalszych sukcesów Oddział w Gdańsku otrzymał od przedstawicieli instytucji państwowych tj: OIP, WOMP, UDT, Straży Pożarnej, a także firm współpracujących z organizacją.

Wiele życzeń i ciepłych słów

popłynęło ze strony licznie przybyłych prezesów i członków innych oddziałów OSPS BHP z różnych części kraju.

Bardzo gorąco przyjęte zostały jubileuszowe życzenia skierowane do prezesa i członków OSPS BHP - Oddział Gdańsk przez Zbigniewa Janowskiego, przewodniczącego Związku Zawodowego „Budowlani”, odczytane przez sekretarza Związku Mirosława Ossowskiego. W adresie tym, podkreślającym m. in. wieloletnią efektywną współpracę obu organizacji, zwrócono także uwagę na znaczącą rolę Pana Marka Noćciusza, pełniącego funkcję prezesa Zarządu Głównego OSPSBHP, w czasie zawierania w 2010 r. pierw-

szych porozumień o współpracy pomiędzy ZZ „BUDOWLANI” i OSPS BHP w zakresie poprawy warunków i bezpieczeństwa pracy pracowników zatrudnionych w szeroko rozumianym sektorze budownictwa.

Szczególnym wyróżnieniem były okolicznościowe znaczki pocztowe wręczone przez Gustawa Czarnowskiego, dyrektora operacyjnego ds. administracji Poczty Polskiej dla: Zofii Formelli, Marka Noćciusza i Oddziału Gdańsk.

Prezes Oddziału Gdańsk Marek Noćciusz uhonorował zasłużonych członków Oddziału oraz gości, w tym Państwową Inspekcję Pracy i ZZ „BUDOWLANI”, pamiątkowymi

statuetkami, dyplomami i honorowymi odznakami.

Podziękowano kierownictwu i służbie BHP Stoczni Remontowej „NAUTA” i CRIST S.A. za działalność systemową na rzecz bezpieczeństwa pracy. Szczególne podziękowania za wieloletnie zaangażowanie i okazywaną życzliwość dla Oddziału Gdańsk skierowano do założyciela Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP Wacława Gudalewicza, któremu prezes Noćciusz okolicznościowy puchar wręczył w uznaniu jego zasług dla OSPS BHP.

Drugą część uroczystej sesji, zatytułowaną „Uwarunkowania

prawne środowiska pracy, kompetencje specjalisty ds. BHP” wypełniły krótkie wykłady wygłoszone przez przedstawicieli PIP, WOMP i Politechniki Gdańskiej, oraz wystąpienia producentów środków ochrony osobistej.

Całość zakończyła debata nt. „Kierunki rozwoju służby BHP” poprowadzona przez prawnika Arkadiusza Zygmunta. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele Politechniki Gdańskiej, firmy J&J B.K.O.F, SEKA, oraz OSPSBHP Oddział w Gdańsku.

Opracował: Na podstawie materiału OSPS BHP Oddział Gdańsk.

Mirosław Ossowski

PODARUJ 1% PODATKU



To bardzo proste, wystarczy wpisać w rozliczeniu PIT:

FUNDACJA „WSZYSTKO DLA DZIECI”
KRS 0000121930

Dzieci czekają na Twoją pomoc!

Dzięki Państwa pomocy mogliśmy:

- zorganizować turnusy rehabilitacyjne dla dzieci z porażeniem mózgowym,
- zakupić niezbędny sprzęt rehabilitacyjny dla naszych podopiecznych,
- przeprowadzić rehabilitację narządów ruchu dzieci z Podkarpacia.

Za okazaną pomoc serdecznie dziękujemy

Program do rozliczania PIT na: www.wdd.org.pl

Sfinansowano z 1% podatku

Wigilia OSPSBHP w klasztorze w Wąchocku

Oddział Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP w Starachowicach 14 grudnia 2018 roku, zorganizował wieczór wigilijny w opactwie cystersów w Wąchocku - w ramach obchodów 15-lecia istnienia Oddziału. W wigilii udział wzięli: Agata Wojtysek – wojewoda świętokrzyski, Grzegorz Kwiatek – zastępca okręgowego inspektora pracy, opat Eugeniusz Augustyn i przeor z opactwa cystersów Wincenty Polek, Anna Bujnowska – przewodnicząca Okręgu Świętokrzyskiego ZZ „Budowlani” oraz członkowie stowarzyszenia z oddziałów: koneckiego, kieleckiego, lubelskiego, radomskiego, warszawskiego, sieradzkiego, gdańskiego oraz starachowickiego.

Zaproszonych gości powitał Andrzej Karykowski – prezes Oddziału Starachowickiego. Złożył on podziękowania za przybycie i zaprosił do wzięcia udziału w zwiedzaniu opactwa, udziału we mszy świętej oraz uroczystej wigilijnej.

Pierwszą częścią wizyty było zwiedzanie opactwa pod opieką przewodnika. Uczestnicy obejrzeli klasztorne muzeum, grób partyzanta Jana Piwnika „Ponurego”, krużganki, kapitułar, karcer, fraternię, wirydarz,



refektarz oraz romański kościół.

Klasztor w Wąchocku został zbudowany na przełomie XII i XIII wieku. Jest jednym z najpiękniejszych przykładów architektury romań-

skiej Polsce. Fundatorem opactwa był w 1179 roku biskup krakowski Gedeon. Budowniczym opactwa był Simon, z pochodzenia Włoch. Klasztor dwukrotnie niszczyły na-

jazdy tatarskie oraz potop szwedzki. Zakonnicy zajmowali się hodowlą, młynarstwem, tkactwem, a także górnictwem i hutnictwem. Opactwo wąchockie otrzymało przywilej na

poszukiwanie kruszców w księstwie krakowskim i sandomierskim. Dzięki temu budowało własne huty, co dało początek staropolskiemu zagłębiu hutniczemu. Upadek zakonu cyster-

sów w Wąchocku nastąpił w wyniku kasacji w 1818 roku przez władze carskie. Zakonnicy powrócili do klasztoru w Wąchocku dopiero w 1951 roku. Obecnie opactwo nadal swoją modlitwą i pracą służy zakonowi w tym przepięknym zakątku ziemi świętokrzyskiej. Jest też niewątpliwie wspaniałym pomnikiem kultury, historii oraz zabytkiem klasy europejskiej.

Drugą częścią wizyty w opactwie cystersów była msza święta w kościele św. Floriana w intencji pracowników służby bezpieczeństwa i higieny pracy. Po mszy uczestnicy zasięli do wspólnej wigilijnej w refektarzu klasztornym z XII wieku. Na stole pojawiły się dania cysterskie wykonane i podawane przez braci zakonnych. Czas kolacji upływał w rodzinnej atmosferze. Kolacji towarzyszyło wspólne śpiewanie kolęd przy akompaniamencie barda Artura Bińka.

W czasie wigilijnej Andrzej Karykowski złożył podziękowania za 15 lat wspólnej pracy przybyłym gościom oraz członkom Oddziału Starachowickiego wręczając okolicznościowe wyróżnienia.

Paweł Strzelec

Rada Okręgu Śląskiego o planach na 2019 rok

W dniu 19 grudnia 2018 roku, w siedzibie Okręgu Śląskiego Związku Zawodowego „Budowlani” w Katowicach odbyło się wspólne posiedzenie Rady Okręgu i Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Okręgu Śląskiego ZZ „Budowlani” Adam Bajerowski wręczył list z podziękowaniem za długoletnią działalność związkową i społeczną Bogumile Kucharskiej (członek Rady), która przeszła na emeryturę i zrezygnowała z funkcji przewodniczącej Organizacji Zakładowej ZZ „Budowlani” w Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik” w Jaworznie.

Przewodniczący Okręgu wręczył Zbigniewowi Beńko, członkowi Rady i przewodniczącemu Zarządu Zakładowego w Lokatorsko - Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Knurowie Srebrną Odznakę „Zasłużony dla Gospodarki Komunalnej”, nadaną przez Kapitułę Odznaki.

Zebrani zapoznali się z preliminarzem budżetowym Okręgu Śląskiego na 2019 rok, który został zaakceptowany przez Zarząd Okręgu i pozytywnie zaopiniowany przez Okręgową Komisję Rewizyjną na posiedzeniach w dniu 22 listopada 2018 roku.



Przedświąteczne posiedzenie Rady Okręgu Śląskiego



Zbigniew Beńko odznaczony srebrną odznaką „Zasłużony dla Gospodarki Komunalnej”

Rada również jednogłośnie uchwaliła projekt budżetu Okręgu na 2019 rok.

W dalszej części spotkania dyskutowano na temat rozpoczynającej się od początku 2019 r. kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ZZ „Budowlani”. Omówiony i uchwalony został plan pracy Okręgu Śląskiego na 2019 rok.

Na zakończenie spotkania zebrani złożyli sobie życzenia świąteczno-noworoczne.

Adam Bajerowski



Związek Zawodowy „BUDOWLANI”, ul. Mokotowska 4/6, 00-641 Warszawa
tel. 22/ 825 60 61 do 62; fax: 22/ 825 11 23, e-mail: zarzadkrajowy@zbbudowlani.pl

Z WYDARZEŃ W ŚWIATOWYM RUCH

Irlandia

Związek pilotów linii lotniczych Ryanair zawiesił



w kilku krajach rozmowy z kierownictwem, protestując przeciwko stosowaniu przez firmę instrumentu zamykania baz jako narzędzia mającego zastraszać pracowników podczas negocjacji na tematy warunków pracy - poinformowało w środę Europejskie Stowarzyszenie Pracowników Pokładowych (ECA).

Związek zrzesza pilotów z dwóch największych rynków na jakich działa Ryanair - poinformował Reuters, odmawiając wskazania, o które rynki chodzi.

Tymczasowe zawieszenie rozmów jest reakcją na zamknięcie przez Ryanair baz w holenderskim mieście Eindhoven i Bremie w Niemczech oraz ograniczenie połączeń w niemieckim regionie Niederrhein. ECA w październiku określiło ten ruch jako „deklarację wojny”.

Ryanair zagroził również zamknięciem dwóch baz na Wyspach Kanaryjskich, jeśli personel pokładowy w Hiszpanii nie podpisze układu zbiorowego do przyszłego tygodnia.

Hiszpańscy pracownicy pokładowi odwołali zaplanowane strajki po osiągnięciu wstępnego porozumienia w sprawie umów.

Rzecznik prasowy firmy Ryanair nie udzielił komentarza w tej sprawie.

Linie lotnicze Ryanair to największy tani przewoźnik w Europie, w ubiegłym roku pracownicy firmy (zarówno personel pokładowy, jak i piloci) przeprowadzili szereg strajków, co spowodowało utrudnienia i opóźnienia setek lotów w całej Europie.

Przez Święta Bożego Narodzenia w firmie Ryanair nie było żadnych akcji protestacyjnych, poczynione zostały również postępy w rozmowach z szeregiem

związków zawodowych, które spodziewały się zawarcia układu zbiorowego do końca marca (Reuters).

Grecja

Największy grecki związek sektora publicznego (A D E D Y) zorganizował 24-godzinny strajk, by wyrazić solidarność z nauczycielami, którzy przeprowadzili w styczniu serię protestów przeciwko rządowym planom wprowadzenia zmian w systemie zawodów w sektorze publicznym.



Nauczyciele twierdzą, że reformy Ministerstwa Edukacji, prowadzone obecnie w ramach konsultacji społecznych, przewidują zmiany, które byłyby niesprawiedliwe dla tych z pracowników, którzy mają wieloletnie doświadczenie, domagają się także utworzenia dodatkowych stałych stanowisk.

ADEDY wezwał wszystkich pracowników i zwolenników sektora publicznego do wzięcia udziału w wiecu protestacyjnym przed parlamentem.

Turcja

We wrześniu 2018 r. tysiące robotników budowlanych strajkowało, aby zaprotestować przeciwko swoim warunkom pracy podczas budowy lotniska w Stambule.



W międzyczasie Międzynarodowa Organizacja Pracowników Budownictwa i Przemysłu Drzewnego (BWI) wydała oświadczenie popierające tych pracowników. Oświadczenie zostało poparte przez inne związki stowarzyszone w BWI w Europie. Ponadto BWI przedłożyło pismo

do siedmiu głównych wykonawców odpowiedzialnych za teren budowy lotniska oraz ministra transportu i infrastruktury (do tej pory brak jednak odpowiedzi).

BWI jest organizatorem Europejskiej Konferencji Regionalnej w Adanie (Turcja) i potwierdza swoje poparcie dla pracowników na lotnisku w Stambule. Obecnie lotnisko jest otwarte, jednak szacuje się, że budowa będzie kontynuowana przez kolejne pięć lat.

BWI przypomina o konieczności zapewnienia odpowiednich warunków bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, zgodnych z międzynarodowymi standardami. Jest to szczególnie istotne, zważywszy, że do tej pory oficjalnie zginęło pięćdziesięciu dwóch pracowników, a setki więcej zostało rannych.

Uznając, że 22.000 z 26.000 pracowników budowlanych jest zatrudnionych przez prawie 500 podwykonawców, BWI wzywa pracowników podwykonawców do zorganizowania się i doprowadzenia do tego, aby zostali objęci obecnym układem zbiorowym YOL-IS (dot. pracowników podwykonawców).

5 grudnia 2018 r., podczas akcji strajkowej, wielu pracowników zostało aresztowanych, zostali oni jednak zwolnieni po pierwszym przesłuchaniu przed sądem (po uwięzieniu przez ponad dwa miesiące). BWI powtarza apel do zaprzestania represji przeciwko robotnikom, a także upewnienia się, że nie zostaną umieszczeni na czarnej liście.

Kambodża

Pod koniec 2018 r. sąd miejski w Phnom Penh w Kambodży skazał sześciu wybitnych przywódców

niezależnych związków zawodowych za wszczęcie zamierzonych aktów przemocy. Za okoliczności obciążające uznał protest na bulwarze Veng Sreng pod koniec 2013 r. Podczas tego protestu pracownicy branży odzieżowej i obuwniczej zażądali podwyższenia minimalnego wynagrodzenia do 160 dolarów miesięcznie.

W odpowiedzi biuro regionalne regionu Azji i Pacyfiku związku UNI Global (UNI), Międzynarodowa Organizacja Pracowników Budownictwa i Przemysłu Drzewnego (BWI), Międzynarodowa Federacja Pracowników Domowych (IDWF), Międzynarodowy Związek Usług Publicznych (PSI), Związek IndustriALL, Międzynarodowa Unia Żywności, stowarzyszenia rolnicze, hotelowe, restauracyjne, gastronomiczne, tytoniowe i sojusznice (IUF) - zdecydowanie potępiły wyroki przeciwko sześciu związkowcom i wezwały do natychmiastowego unieważnienia.

Pomimo braku dowodów na to, że oskarżeni przywódcy związków zawodowych wszczęli jakiegokolwiek działania, o które zostali oskarżeni, zostali skazani. Żaden z faktycznych sprawców przemocy lub szkód nie został przesłuchany na rozprawie, nie uczyniono o nich nawet wzmianki. Chociaż wyrok nie wymaga kary więzienia, grozi im kara pozbawienia wolności, jeśli popełnią oni inne przestępstwo lub wykroczenie w ciągu najbliższych pięciu lat - okres, ten zbiega się z kolejnymi wyborami krajowymi w 2023 roku.

Związki globalne są głęboko zaniepokojone tym, że wyroki w zawieszeniu zostaną wykorzystane do uwięzienia sześciu przywódców związków zawodowych, jeśli podejmą jakiegokolwiek akcje protestacyjne w ciągu następnych pięciu lat.

Sześć globalnych związków postrzega te wyroki jako kolejny przykład represji wobec niezależnych związków zawodowych

w Kambodży i sygnał, że zagrożona jest tam wolność zrzeszania się i niezależnego ruchu związkowego.

Światowe związki zawodowe zdecydowanie wzywają do ponownego otwarcia na dialog, tak aby umożliwić prawdziwą swobodę zrzeszania się w Kambodży oraz by zapewnić niezależność związków zawodowych w interesie pracowników. Wzywają również do natychmiastowego unieważnienia wyroków skazujących sześciu przywódców związków zawodowych. Wreszcie, globalne związki potępiają zdecydowanie trwające prześladowania innych przywódców związków zawodowych i aktywistów.

Macedonia

W grudniu 2018 r., po raz pierwszy w swojej historii od czasu uzyskania niepodległości przez Macedonię, kierownictwo przedsiębiorstwa publicznego zajmującego się zarządzaniem i ochroną wielofunkcyjnego obszaru leśnego „Jasen” oraz związek zawodowy pracowników leśnictwa, przemysłu drzewnego i energii podpisali układ zbiorowy.

Podpisując układ zbiorowy związek CBA SIDEMK poszerza reprezentację i obronę zbiorowych praw swoich członków, pracujących w różnych profilach zawodowych w sektorze leśnym.

Indie

OPZZ informuje:

„Związki zawodowe w Indiach w dniach 8-9 stycznia 2019 roku zorganizowały ogólnokrajowy strajk generalny, sprzeciwiając się



BUILD FUTURE
FORUM GOSPODARCZE BUDOWNICTWA

powered by **budma**

NAJWIĘKSZE
FORUM GOSPODARCZE
DEDYKOWANE
BRANŻY BUDOWLANEJ

11-12.02.2019
POZNAN

www.build4future.pl

B4F – program Forum,

Najważniejszym wydarzeniem towarzyszącym targom Budma 2019 jest III edycja Forum Gospodarczego Budownictwa „Build4Future”, które zainauguruje święto branży budowlanej już 11-12 lutego 2019 roku w Poznaniu. Ciekawy program merytoryczny spotkania zapewnią nie tylko prezentacje przedstawiane przez ekspertów, ale przede wszystkim panele dyskusyjne, które będą idealną okazją do merytorycznej dyskusji przedstawicieli administracji publicznej z przedsiębiorcami.

Tematami paneli dyskusyjnych podczas forum będą:

Plany i strategię rozwoju budownictwa w Polsce, Programy promiskaniowe w Polsce, Eksport i współpraca międzynarodowa,

Wpływ sektora budowlanego na gospodarkę, Efektywne zarządzanie energią w budownictwie.

Prelegentami, jak również uczestnikami forum, będą przedstawiciele ministerstw oraz najważniejszych w kraju izb i stowarzyszeń branżowych, a także producenci i eksporterzy.

Udział w panelach dyskusyjnych potwierdzili:

Artur Soboń, sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, Włodzimierz Kocon, wiceprezes Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego, Wojciech Hann, członek Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego, Prof. Zygmunt Meyer, wiceprezydent Europejskiej



U PRACOWNICZYM

rządowym atakom na prawa pracownicze. Indyjski Kongres Związków Zawodowych, Zrzeszenie Pracowników Indii i Stowarzyszenie Samozatrudnionych Kobiet, należące do Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych (MKZZ), zmobilizowały miliony pracowników do wyjścia na ulice i wyrażenia swojego niezadowolenia. W strajku wzięli udział pracownicy różnych sektorów – m.in. rolnicy, nauczyciele, portowcy, bankowcy, pracownicy branży energetycznej i transportu, a także nieformalni pracownicy, tacy jak sprzedawcy uliczni i kierowcy taksówek.

Związki zawodowe potępiają kroki rządu zmierzające do powstania nowych przeszkód w rokowaniach zbiorowych i ułatwienia pracodawcom masowych zwolnień pracowników. Piętnowano również brak bezpieczeństwa socjalnego pracowników i ich rodzin, wynikający z tego, że w Indiach nadal nie obowiązuje płaca minimalna. Domagano się ustanowienia jej na poziomie 18 tys. rs. (250 USD). Indie są jednym z krajów o najniższych płacach na świecie, ocenia się, że w 2018 roku średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło ok. 7 tys. rs. (100 USD), natomiast w zatrudnieniu nieformalnym 4,5 tys. Rs. (64 USD). Protestowano także przeciwko lekceważeniu dialogu społecznego przy podejmowaniu kluczowych decyzji dotyczących pracowników.

W skład delegacji MKZZ weszli sekretarz generalna Sharan Burrow oraz przewodniczący MKZZ w regionie Azja-Pacyfik, Felix Anthony.

„Ludzie pracy mają już dość. Dość wykorzystywania, dość niskich plac i dość niespełnionych obietnic o tworzeniu nowych miejsc pracy. Ta sytuacja zagraża rozwojowi ekonomicznemu Indii. Światowy ruch związkowy stoi po stronie swoich sióstr i braci w Indiach” – mówiła Sharan Burrow.

Związki zawodowe planują dalszą mo-

bilizacją sił w nadchodzących miesiącach.”

Wielka Brytania

OPZZ informuje:



„Oświadczenie OPZZ w sprawie głosowania nad porozumieniem w sprawie brexit-u (wystąpienia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej)

Konieczne jest przedłużenie okresu negocjacyjnego dla dobra polskich obywateli i obywaterek.

OPZZ uważa, że wynegocjowane przez Unię Europejską i Wielką Brytanię porozumienie w sprawie wystąpienia tego kraju ze Wspólnoty Europejskiej zagraża interesom pracowniczym Polek i Polaków. Równocześnie bardzo prawdopodobny brak akceptacji porozumienia przez parlament brytyjski w dniu 15 stycznia 2019 skutkować będzie nieprzewidywalnymi konsekwencjami w postaci brexitu bez porozumienia. Konieczne jest więc wydłużenie procesu negocjacyjnego (na podstawie art. 50 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej [TUE]) i wynegocjowanie układu, który zapewniłby sprawiedliwe i równe prawa pracownicze obywatelom UE w Wielkiej Brytanii.

OPZZ aktywnie uczestniczył w dyskusjach dotyczących wystąpienia Wielkiej Brytanii z UE, w tym między innymi w spotkaniach z głównym negocjatorem UE ds. brexitu Michel Barnier'em. Zwracaliśmy wielokrotnie uwagę, że istnieje niebezpieczeństwo, pogorszenia praw pracowników po dacie wystąpienia, jeśli prawa pracownicze nie będą skutecznie zsynchronizowane z prawami pracowniczymi UE.

Niestety, przygotowane porozumienie nie przewiduje takiej synchronizacji. Dodatkowo, jeśli chodzi o 21-miesięczny okres przejściowy po dacie wystąpienia, gwarantujący zachowanie prawodawstwa Unii Eu-

ropejskiej, w tym także praw pracowniczych to dotyczy on tylko aktów legislacyjnych istniejących lub tych, których okres na implementację zawierać się będzie w tym okresie. Oznacza to, że na przykład dyrektywa poprawiająca warunki pracy w UE (np. wprowadzająca dochód minimalny), której okres implementacji wynosi co do zasady 2 lata, uchwalona po wystąpieniu Wielkiej Brytanii, ale jeszcze w okresie przejściowym nie będzie obowiązywała na Wyspach Brytyjskich. Istnieje więc uzasadniona obawa, że Polscy pracownicy w tym kraju po 29 marca b.r. będą mieli gorsze prawa pracownicze od pracowników mieszkających w Polsce. Konieczne jest więc wydłużenie procesu negocjacyjnego i przygotowanie porozumienia, które zagwarantuje skuteczną ochronę praw pracowniczych obywateli UE. Działanie w pośpiechu w tak ważnych sprawach nie jest ani wskazane, ani konieczne.

Informacje o wystąpieniu Wielkiej Brytanii z UE (Brexit)

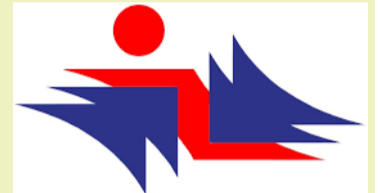
Na podstawie referendum z czerwca 2016 obywatele i obywatelki WB małą różnicą głosów zdecydowali o wystąpieniu tego kraju z UE.

Wielka Brytania notyfikowała swoją decyzję o wystąpieniu z UE w dniu 29 marca 2017, rozpoczynając proces wystąpienia, którego długość nie może przekraczać dwóch lat (art. 50 Traktatu o Unii Europejskiej). Okres ten zakończy się 29 marca b. r. Po tym terminie, nawet jeśli nie dojdzie do porozumienia dotyczącego warunków wystąpienia, kraj ten przestanie być członkiem UE. Jedyną możliwością uniknięcia wystąpienia bez porozumienia jest przedłużenie procesu negocjacyjnego (art. 50 ust. 3 TUE).

Rada UE w dniu 25 listopada 2018 zaaprobowała porozumienie o wystąpieniu. Parlament brytyjski odrzucił to porozumienie 15 stycznia br.”

Zebrał Cezary Izdebski

Kongres słowackich związkowców zrzeszonych w IOZ



INTEGROVANÝ ODBOROVÝ ZVÄZ

W Tatrziańskiej Łomnicy, u podnóża słowackich Tatr, odbył się III Zjazd Zintegrowanego Związku Zawodowego. Spotkało się na nim ok. 120 delegatów.

organizacji związkowych kilku branż. Związek Zawodowy „Budowlani” od



Gośćmi Zjazdu byli przedstawiciele rządu (m.in. wiceministrowie pracy i budownictwa), samorządów, organizacji pracodawców i innych organizacji związkowych. Na zaproszenie IOZ w Zjeździe wzięli udział przedstawiciele związków Czech i Polski, blisko współpracujący ze słowackim związkiem. ZZ „Budowlani” reprezentował sekretarz krajowy Jakub Kus, który przekazał słowackim związkowcom życzenia i pozdrowienia w imieniu przewodniczącego Zbigniewa Janowskiego.

Zintegrowany Związek Zawodowy zrzesza członków z branży budowlanej, tekstylnej, odzieżowej i skórzaney, miej-

wielu lat współpracuje z IOZ (a wcześniej z jego branżowym poprzednikiem OZ „Stavba” SR). Współpracujemy w ramach EFBWW, a także w ramach tzw. Grupy W-6 zrzeszającej organizacje z krajów Europy Środkowej. Realizujemy wspólnie projekt TANSIRC wzmacniający potencjał organizacji związkowych i pracodawców w regionie.

IOZ jest organizacją zaangażowaną w dialog społeczny i odnosi w tym obszarze znaczne sukcesy. Jednym z ostatnich jest zawarcie nowego branżowego układu zbiorowego w budownictwie, którego zasięgiem minister pracy objął wszystkie podmioty sektora (także te, które nie



skiego transportu zbiorowego, transportu drogowego, transportu lotniczego, lotnictwa cywilnego, usług, administracji publicznej, w tym członków wszystkich typów szkół średnich, a także członków z innych sektorów zainteresowanych członkostwem w związku zawodowym. Powstał 10 lat temu w wyniku zjednoczenia

są zrzeszone w związku pracodawców i nie mają na swym terenie organizacji związkowej).

III Kongres IOZ przyjął sprawozdanie z działalności, nowy program działania i wybrał nowe władze. Przewodniczącą IOZ ponownie została Marta Brodzianska.

(red)

debaty i paneliści

Rady Inżynierów Budownictwa, Mateusz Walewski, dyrektor Biura Badań i Analiz Banku Gospodarstwa Krajowego, Prof. Zbigniew Kledyński, prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, Tomasz Kozłowski, prezes Wschodniego Klastra Budowlanego, Jan Mikoluszko, prezes Zarządu Polskiego Klastra Eksporterów Budownictwa, Zbigniew Janowski, przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani”, Jerzy Stroński, przewodniczący Wielkopolskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Ponadto uczestnikami paneli dyskusyjnych będą

przedstawiciele: Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki, Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa, Polskiego Związku Firm Deweloperskich, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Banku Santander oraz MSL Group. Forum zostało objęte Patronatem Honorowym Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii oraz Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki.

Zapraszamy do udziału w tym najważniejszym dla branży budowlanej wydarzeniu. Więcej informacji o „Build4Future” oraz zakup biletów: www.build4future.pl

ZAPRASZAMY

PARTNERZY BRANŻOWI



Nowelizacja Ustawy o związkach zawodowych



W poprzednim numerze Magazynu „Budowlani”, w cz. 1 artykułu, omówiliśmy akty prawne, regulujące tematykę związkową oraz zmiany wynikające z nowelizacji ustawy o związkach odnoszące się do: prawa zrzeszania w związki, zasad reprezentacji oraz obowiązków informacyjnych ZOZ.

I. Ilość członków ZOZ a zastrzeżenie i tryb sądowej weryfikacji

Nowelizacja Ustawy o Związkach Zawodowych, obok rozszerzenia prawa koalicyjny innych kwestii, o których była mowa w części pierwszej artykułu, wprowadza również możliwość zgłoszenia przez pracodawcę lub działającą u niego organizację związkową, zastrzeżenia co do ilości członków danej ZOZ oraz związany z tym tryb stosownego postępowania sądowego.

Kwestie te omówione zostały w art. 25¹ ust. 7-12 Ustawy

7. Pracodawca lub działająca u niego organizacja związkowa może zgłosić pisemne zastrzeżenie co do liczebności danej zakładowej organizacji związkowej w terminie 30 dni od dnia przedstawienia przez tę organizację informacji, o której mowa w ust. 2 lub 3.

8. W przypadku, o którym mowa w ust. 7, zakładowa organizacja związkowa, wobec której zostało zgłoszone zastrzeżenie, występuje do sądu rejonowego - sądu pracy właściwego ze względu na siedzibę pracodawcy z wnioskiem o ustalenie liczby członków na ostatni dzień danego półrocza. Zakładowa organizacja związkowa może również z własnej inicjatywy wystąpić z wnioskiem o ustalenie liczby członków. Sąd wydaje w tej sprawie orzeczenie w terminie 60 dni od dnia złożenia wniosku, w trybie przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym.

9. Organizacji związkowej, która w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia zastrzeżenia nie wystąpiła do sądu, nie przysługują uprawnienia zakładowej organizacji związkowej do czasu wykonania tego obowiązku.

Ustawodawca zadbał również o ochronę danych o przynależności związkowej, upoważniając jedynie sąd do przetwarzania danych w tym zakresie:

10. W postępowaniu sądowym do przetwarzania danych ujawniających przynależność związkową osób wykonujących pracę zarobkową jest upoważniony wyłącznie sąd oraz osoby działające w imieniu zakładowej organizacji związkowej, która złożyła wniosek o ustalenie liczby jej członków.

Podstawę do weryfikacji liczby członków ZOZ stanowi informacja kwartalna, a zmiany wynikające z okresu sprawozdawcze-

go nie będą miały znaczenia dla ustalenia uprawnień organizacji:

11. Przy ustalaniu uprawnień organizacji związkowej bierze się pod uwagę odpowiednio liczbę jej członków podaną w informacji, o której mowa w ust. 2 lub 3, albo liczbę tych członków ustaloną przez sąd w trybie określonym w ust. 8. Zmiany stanu liczbowego, które nastąpią w ciągu 6-miesięcznego okresu sprawozdawczego, pozostają bez wpływu na te uprawnienia.

Wprowadzony został również mechanizm przeciwdziałania nieuzasadnionemu zgłaszaniu ww. zastrzeżeń co do liczebności organizacji związkowej, co mogłoby być wykorzystane przez pracodawcę do utrudniania działalności związkowej:

12. Jeżeli uprzednio zgłoszone przez pracodawcę lub zakładową organizację związkową, o której mowa w ust. 7, zastrzeżenie co do liczebności danej zakładowej organizacji związkowej okazało się bezpodstawne, ponowne zgłoszenie przez te podmioty zastrzeżenia co do liczebności tej samej organizacji związkowej może nastąpić nie wcześniej niż po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie ustalenia liczby członków tej organizacji.

II. Nowy typ pracodawcy

Nowelizacja wprowadza również nowy typ pracodawcy „niepracowniczego”, który to podmiot w ogóle nie musi zatrudniać pracowników. Wystarczy natomiast, że zatrudnia jedną osobę wykonującą pracę zarobkową. W następstwie tej regulacji nawet małe podmioty, a w skrajnych sytuacjach nawet osoby fizyczne, mogą stać się na przykład stronami sporu zbiorowego.

III. Rozbudowany obowiązek informacyjny

Również w kwestii obowiązku informacyjnego nowelizacja ustawy wprowadza zmiany, i tak pracodawca jest obowiązany udzielić na uzasadniony wniosek zakładowej organizacji związkowej informacji niezbędnych do prowadzenia działalności związkowej, w szczególności informacji dotyczących:

- warunków pracy i zasad wynagradzania;
- działalności i sytuacji ekonomicznej pracodawcy związanych z zatrudnieniem oraz przewidywanych w tym zakresie zmian;
- stanu, struktury i przewidywanych zmian zatrudnienia oraz działań mających na celu utrzymanie poziomu zatrudnienia;
- działań, które mogą powodować istotne zmiany w organizacji pracy lub podstawach zatrudnienia.

Pracodawca udziela zakładowej organizacji związkowej informacji w terminie 30 dni od dnia otrzymania wniosku.

IV. Dokonywanie ustaleń, zajmowanie stanowiska przez organizacje związkowe oraz podejmowanie decyzji

Warto również określić proces decyzyjny w zakresie ustalenia:

- regulaminu wynagradzania;
- regulaminów nagród i premiowania;
- regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych;
- planu urlopów lub regulaminu pracy;
- okresu rozliczeniowego;
- wykazu prac;
- indywidualnego rozkładu czasu pracy.

Jeżeli organizacje związkowe (**nie reprezentatywna**) albo reprezentatywne organizacje związkowe (Jak zostało to już nadmienione, w przypadku Związku Zawodowego „Budowlani” to **8 % osób wykonujących pracę zarobkową zatrudnionych u pracodawcy**), z których każda zrzesza co najmniej **5% pracowników (a więc osób zatrudnionych na umowę o pracę - Ustawodawca uznał mianowicie, że skoro regulaminy i inne dokumenty wskazane w art. 30 ust. 6 ZwZawU odnoszą się głównie do pracowników w rozumieniu KP, to rozróżnienie na pracowników i inne osoby wykonujące pracę zarobkową powinno znaleźć odzwierciedlenie także w konstrukcji reprezentatywności związków, które biorą udział w ustalaniu treści wymienionych w tym przepisie dokumentów)** nie przedstawiają wspólnie uzgodnionego stanowiska, ustalenia dotyczące ww. kwestii następują przynajmniej z reprezentatywnymi zakładowymi organizacjami związkowymi, (z których każda zrzesza co najmniej 5% pracowników zatrudnionych u pracodawcy).

Dopiero gdy te organizacje nie przedstawiają wspólnie uzgodnionego stanowiska (jak należy rozumieć wspólne stanowisko, zob. wyr. SN z 19.1.2012 r., I PK 83/11, Legalis) w terminie 30 dni od dnia przekazania im przez pracodawcę tego dokumentu, decyzje w sprawie jego ustalenia podejmuje pracodawca, po rozpatrzeniu odrębnych stanowisk organizacji związkowych (Komentarze do Ustawy o związkach zawodowych pod redakcją dr. Czarneckiego 2019 wyd. 1).

V. Nowe uprawnienia związkowe

Ustawa w nowym brzmieniu gwarantuje również innym niż pracownicy osobom, które wykonują pracę zarobkową, uprawnienia niezbędne do wykonywania działalności związkowej. Chodzi tu o: możliwość zwolnie-

nia od pracy zawodowej na czas niezbędny do wykonania doraźnej czynności czy szczególną ochronę działaczy związkowych przed rozwiązaniem lub niekorzystną zmianą umowy.

Etaty związkowe nie tylko dla działaczy pozostających w stosunku pracy

Prawo do zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy na okres kadencji w zarządzie zakładowej organizacji związkowej będzie przysługiwało odpowiednio także innej niż pracownik osobie wykonującej pracę zarobkową.

Wprowadzono również termin na przedstawienie stanowiska przez zarząd organizacji związkowej w przypadku wystąpienia przez pracodawcę o zgodę na rozwiązanie, wypowiedzenie stosunku prawnego chronionemu członkowi zarządu lub jednostronną zmianę jego stosunku prawnego, który wynosi kolejno:

- 14 dni roboczych liczonych od dnia zawiadomienia złożonego przez pracodawcę - w przypadku wypowiedzenia lub jednostronnej zmiany stosunku prawnego;
- 7 dni - w przypadku rozwiązania stosunku prawnego.

Ochronie stosunku pracy podlegają:

- wskazani członkowie zarządu zakładowej organizacji związkowej,
- wskazane osoby wykonujące pracę zarobkową będące członkami zakładowej organizacji związkowej, upoważnione do reprezentowania tej organizacji wobec pracodawcy albo organu lub osoby dokonującej za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy
- wskazane uchwałą komitetu założycielskiego osoby wykonujące pracę zarobkową,
- osoby wykonujące pracę zarobkową pełniące z wyboru funkcję związkową poza zakładową organizacją związkową, korzystające u pracodawcy z urlopu bezpłatnego lub ze zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy.

VI. Prawo do odszkodowania

Kolejna ze zmian dotyczy kwestii odszkodowania.

Osoby zatrudnione na podstawie innej niż umowa o pracę, będą miały prawo do dochodzenia swoich roszczeń, nie będą mogły jednak domagać się przywrócenia do pracy, jeśli zostały niesłusznie zwolnione.

Będą mogły natomiast dochodzić odszkodowania pieniężnego (uzupełniająco zadośćuczynienia) w przypadku rozwiązania

lub niekorzystnej zmiany umowy przez pracodawcę bez uzyskania zgody zarządu związku zawodowego.

VII. Odpowiedzialność karna

Na odpowiedzialność karną narazi się ten, kto w związku z zajmowanym stanowiskiem:

- przeszkadza w utworzeniu zgodnie z prawem organizacji związkowej;
- utrudnia wykonywanie działalności związkowej prowadzonej zgodnie z przepisami prawa;
- wbrew obowiązkowi nie udziela na wniosek zakładowej organizacji związkowej informacji niezbędnych do prowadzenia działalności związkowej;
- dyskryminuje osobę wykonującą pracę zarobkową z powodu przynależności do związku zawodowego, pozostawania poza związkiem zawodowym lub wykonywania funkcji związkowej;
- nie dopełnia w terminie obowiązku informacyjnego, o którym mowa w art. 261 ust. 1 (przejście zakładu pracy);
- nie dopełnia w terminie obowiązku podjęcia negocjacji z zakładowymi organizacjami związkowymi, o którym mowa w art. 261 ust. 3 (przejście zakładu pracy);
- nie dopełnia obowiązku pobrania z wynagrodzenia danej osoby składki związkowej w zadeklarowanej przez tę osobę wysokości lub obowiązku niezwłocznego przekazania kwoty pobranych składek związkowych na rachunek bankowy wskazany przez zakładową organizację związkową;
- nie dopełnia obowiązku ponoszenia kosztów, o którym mowa w art. 341 ust. 1 i 4, w odpowiedniej proporcji wskazanej w art. 341 ust. 1 (dotyczy obowiązku wzajemnych rozliczeń pomiędzy pracodawcami w przypadku organizacji międzyzakładowych).

Z kolei katalog czynów zabronionych, zagrożonych grzywną, w związku z pełnioną funkcją związkową:

- niezawiadamianie w terminie właściwego sądu o zmianie statutu;
- przeznaczanie dochodu z działalności gospodarczej prowadzonej przez związek zawodowy na cele niesłużące realizacji zadań statutowych związku lub dzielenie go pomiędzy członków związku;
- podawanie w informacji półrocznej o liczbie członków albo we wniosku do sądu o stwierdzenie reprezentatywności wyższej liczby członków organizacji związkowej niż wynikająca ze stanu faktycznego.

Opracował: Cezary Izdebski

Sygnal z kraju Robespiera

Jeżeli prawdą jest, że ruchy rewolucyjne pojawiają się nie wtedy, gdy jest beznadziejna rozpacz, ale gdy rodzi się nadzieja na poprawę sytuacji, to byłby znak, że Francuzi dostrzegli światelko w tunelu. Protest żółtych kamizelek trwa.

Zaczął się od sprzeciwu wobec decyzji o podwyżce akcyzy na paliwo, ale postulatów szybko przybyło. Powodem społecznego niezadowolenia jest m.in. polityka migracyjna, w której protestujący upatrują źródło relatywnie niskiego wzrostu dochodu narodowego, wysokiego bezrobocia i pogłębiających się różnic socjoekonomicznych między prowincją a metropoliami.

Wg danych Eurostatu za r. 2017, zatrudnieni we Francji cudzoziemcy wysłali do swych krajów o 10 mld euro więcej, niż przekazali do siebie Francuzi z zagranicy. Dla porównania, wartość transferów pieniężnych, dokonanych w tym samym roku przez Polaków do Polski przekroczyła o 2,8 mld euro wartość przekazów wysłanych z naszego kraju przez cudzoziemców.

Prezydent Francji Emmanuel Macron próbuje zapobiec eskalacji protestu - wycofał się z zamiaru podwyżki podatku, zapowiedział podniesienie płacy minimalnej, a do dyskusji o reformach nie omieszczał zaprosić przedstawicieli związków zawodowych, ale końca protestu nie widać. Bo gdy frustracja ludu przybiera formę ulicznych burd, z rozbijaniem szyb i paleniem samochodów, służby porządkowe używają armatek wodnych, pałek i gumowych pocisków. A to emocji, niestety, nie studzi.

Zdaniem prof. Sheri Berman – tak gwałtowny wybuch obywatelskiego niezadowolenia jest oznaką coraz słabszej zdolności zachodnich demokracji do diagnozowania i reagowania na problemy całych społeczeństw. „Im silniejsze instytucje polityczne i społeczne w demokracji – mam tu na myśli nie tylko partie polityczne, lecz także organizacje pozarządowe, stowarzyszenia branżowe czy związki zawodowe – tym większą wykazuje ona zdolność do absorbowania i reagowania na niezadowolenie obywatelskie” – wyjaśnia politolożka w rozmowie dla Dziennika Gazeta Prawna. I przestrzega: „Jeśli ludzie przestaną wierzyć, że rząd jest w stanie niwelować związane z podziałem zasobów napięcia, to stracą powody, dla których mieliby wspierać system. Mówiąc inaczej, państwo demokratyczne utraci swoją legitymację”.

Półki co turyści odwiedzający Paryż chętnie fotografują się na tle muralu, wzrowanego na słynnym XIX-wiecznym obrazie Delacroix: „Wolność prowadząca lud na barykady”. W współczesnej wersji alegorii wolności - kobiecie z karabinem i flagą Francji towarzyszą ludziki w żółtych kamizelkach, z maseczkami na twarzach i pałkami w rękach. Prawdziwą inicjatorkę protestu można zobaczyć w internecie. To 51-letnia Jaeline Mouraud, akordeonistka i hipnoterapeutka, która 18 października 2018 roku wrzuciła do sieci krótki filmik, na którym zarzuca rządzącym marnotrawienie pieniędzy podatników, retorycznie pytając: „Co robicie z tymi pieniędzmi, poza kupowaniem nowej zastawy do Pałacu Elizejskiego czy budowaniem sobie basenów”. Tydzień później, tą samą drogą, wezwała Francuzów do ogólnokrajowych protestów.

„Trudno sobie wyobrazić, jak rządy i politycy mają rozwiązywać poważne problemy społeczne i gospodarcze, jeśli nie okazują należytego szacunku wszystkim obywatelom, a ich przekaz i kierunek działania jest ukierunkowany na wybrane grupy” – twierdzi prof. Berman. (max)

Polska oazą społecznego spokoju?

„Czy nam się podoba, czy nie – program 500 plus to polski prototyp bezwarunkowego dochodu podstawowego i zapowiedź państwa dobrobytu na miarę XXI wieku” – dowodzi Rafał Woś na łamach „Tygodnika Powszechnego” (nr 3, styczeń 2019).

Wg doniesień rządu, na program 500 plus wydatkowano 60 mld zł. Pieniądze te, trafiając na rynek, przyczyniły się znacząco do poprawy koniunktury gospodarczej, co z kolei przełożyło się na wzrost dochodów z tytułu VAT oraz CIT. Zmniejszenie deficytu budżetowego w roku 2018 do ok. 15 mld zł, z 46 mld w 2016 r. - pierwszym roku wprowadzenia przez rząd PiS programu 500 plus, to naturalnie nie jedyna zasługa szybkiego wzrostu konsumpcji dzięki beneficjentom tego programu, ale na pewno istotna.

Patrząc jednak z perspektywy ogarniętej protestami Francji, dla stabilności ustroju w Polsce ważny jest nie tyle efekt ekonomiczny 500 plus, co mentalnościowy. Program ten, spełniając warunek powszechności i bezwarunkowości, mieści się bowiem w definicji dochodu podstawowego, a dla milionów najuboższych taki właśnie dochód jest gwarantem godnego życia, bez potrzeby korzystania z pomocy socjalnej/ jałmużny, czemu towarzyszy z kolei stygmatyzacja społecznym wykluczeniem.

„... im bardziej adresuje się politykę społeczną do najbardziej potrzebujących i wykluczonych, tym ... słabiej redukuje się biedę oraz wykluczenie” – przekonuje Rafał Woś, powołując się na szwedzkich ekonomistów Waltera Korpi i Joakima Palme, którzy analizowali sytuację szeregu krajów z grupy OECD.

Czy program 500 plus, adresowany do ludzi mających dzieci, ma szansę przerodzić się w bezwarunkowy dochód podstawowy dla wszystkich Polaków? „Główny kłopot z rozszerzeniem logiki 500 plus na całe społeczeństwo to raczej bariera mentalna. A zwłaszcza przekonywanie społeczeństwa, że tu nie chodzi o rozleniwianie kogokolwiek albo zniechęcanie ludzi do pracy” – uważa publicysta, wyraźnie sugerując, że przyszłość Polski jako państwa dobrobytu na miarę XXI wieku zależy od tego, czy po jesiennych wyborach idea 500 plus będzie ewaluowała. Czy też zacznie się demontaż tego programu. W tym drugim przypadku – powiedzmy to sobie otwarcie - mogłoby się skończyć np. wybuchem frustracji na wzór 21 protestów żółtych kamizelek. (max)

Uwaga na grona gniewu!

Organizacja pomocowa Oxfam International ostrzega, że dramatycznie szybko pogłębia się przepaść między bogatymi i biednymi, a brak odpowiedniego dofinansowania biedniejszej części ludzkości napędza globalny gniew.

Raport o stanie koncentracji majątku na świecie przedstawiciele organizacji przedstawili podczas Światowego Forum Ekonomicznego w Davos. W 2018 r. 26 najbogatszych ludzi na Ziemi zgromadziło tyle majątku, ile posiada razem 3,8 miliarda najbiedniejszych. Podczas gdy 2200 miliardów bogaciło się średnio o 2,5 miliarda dolarów dziennie, uboższa połowa światowej populacji biedniała w tempie 500 mln dol. dziennie.

By zatrzymać trend, świadczący o niesprawiedliwym skoncentrowaniu bogactwa wśród garstki uprzywilejowanych, Oxfam postuluje wprowadzenie 1 proc. podatku od majątku. Dawałoby to rocznie 418 mld dolarów, a za taką kwotę można uratować kilka milionów chorych i umierających z głodu.

Szara strefa coraz mniejsza

Według raportu A.T Kearney: „Digital Payments and the Informal Economy” - Polska skutecznie redukuje szarą strefę. Z wynikiem, szacowanym na 17,4 proc. wartości PKB, nasza „gospodarka cienia” jest procentowo niższa od szarej strefy w Grecji (28 proc.), Hiszpanii (21,7), Portugalii (18,5), a nawet we Włoszech (19,5) i w Belgii (19). A ma być jeszcze uczciwiej – nawet do 14,1 proc. do 2021 r.

Niestety, jest i zła wiadomość – 57 proc. szarej strefy, liczonej łącznie w 60 objętych badaniem gospodarek świata, generuje handel, produkcja i ... budownictwo.

Bogaci imigranci (nie) mile widziani

Organizacje pozarządowe Transparency International oraz Glob Witness ostrzegają przed kupczeniem wizami dla bogaczy spoza UE.

Już kilkanaście krajów Wspólnoty oferuje prawo stałego pobytu obywatelom spoza UE, w zamian za lokowanie kapitału. Portugalia ściągnęła do siebie w ten sposób 4 mld euro. Złote wizy na masową wręcz skalę oferują Cypr, Hiszpania oraz Francja.

Obcokrajowcy, zainteresowani lokowaniem kapitału na terenie Europy, upodobałi sobie rynek nieruchomości. Inwestują najczęściej w biurowce i apartamenty, bardzo rzadko za swe pieniądze tworzą miejsca pracy. Zdaniem Transparency International taka bezwarunkowa otwartość na bogaczy może mieć przykre konsekwencje nie tylko dla krajów przyjmujących, ale dla całej Unii, bowiem część takich inwestorów z paszportem na całą UE może obracać kapitałem z przestępczej działalności, i pod szyldem rentierów - prać brudne pieniądze.

Tracimy ich!

Już tylko 8,6 proc. dorosłych Polaków myśli o pracy za granicą. Z badań agencji Work Service wynika jednak, że większość (82 proc.) deklarujących chęć wyjazdu stanowią osoby już pracujące, w tym często na etatach. Ku zmartwieniu pracodawców, z Polski mogą też chcieć wyjechać sezonowi pracownicy z Ukrainy, a to utrata kolejnego miliona pracowników.

Przyczyna od lat ta sama – konkurencyjność zarobków. Nawet Czesi i Słowacy proponują Ukraincom zarobki 20-30 proc. wyższe od oferowanych im w Polsce. (as)

cd. ze str. 4

najmniej 20 osób (według stanu na 31 grudnia 2019 r.); od 1 stycznia 2021 r. – pozostałe podmioty zatrudniające i jednostki sektora finansów publicznych.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju - Paweł Borys w kilku punktach przedstawił istotę PPK

PPK to większe

bezpieczeństwo finansowe Polaków. Publiczny system emerytalny gwarantuje nam emeryturę, jednak proces starzenia się społeczeństwa powoduje,

że nie będą one wysokie. Program PPK stanowi uzupełnienie emerytury. Oszczędzanie w ramach PPK jest bardzo opłacalne. Jeżeli sami oszczędzamy, to mamy tylko tyle, ile odłożyliśmy z naszego wynagrodzenia. W PPK natomiast odkładana przez nas kwota jest systematycznie powiększana. W uproszczeniu: do każdej złotówki odłożonej przez pracownika drugą co miesiąc dokłada pracodawca, a państwo dorzuca jeszcze wpłatę powitalną i dopłatę roczną.

Gromadzenie oszczędności w PPK jest w pełni dobrowolne. Każdy pracownik sam decyduje o tym, czy chce gromadzić środki w programie, a pracodawca musi mu zapewnić taką możliwość. Co więcej, z oszczędzania w PPK można zrezygnować – zarówno na etapie tworzenia programu w miejscu pracy, jak i w dowolnym momencie w przyszłości poprzez rezygnację z dokonywania wpłat.

Całkowita własność prywatna gromadzonych środków. PPK to system kapitałowy, który nie jest częścią publicznego systemu emerytalnego. Dlatego oszczędności na indywidualnym rachunku pracownika są w pełni prywatne. Zgromadzone środki mogą być w każdej chwili wypłacone i podlegają dziedziczeniu.

PPK to sposób na efektywne zarządzanie finansami i ich pomnażanie. Dzięki niemu nie tylko sprawnie odkładamy oszczędności na przyszłość, lecz także zyskujemy możliwość inwestowania środków – bez konieczności posiadania specjalistycznej wiedzy na ten temat.

PPK to program solidarności i odpowiedzialności społecznej pracodawców. Pracodawca będzie zobowiązany stworzyć PPK dla swoich pracowników i wpłacać co najmniej 1,5% wynagrodzenia brutto na rachunek każdego z nich w programie.

PPK to długoterminowe zwiększenie potencjału rozwoju i stabilności polskiej gospodarki. Przełoży się to też na wzrost wynagrodzeń pracowników oraz zysków przedsiębiorstw.

Dla pracowników związkowców najważniejszą informacją jest ta, że w marcu br. ruszą spotkania szkoleniowe nt. PPK, w które także OPZZ będzie zaangażowany. Uruchomiono portal mojePPK.pl, gdzie pod egidą PFR prezentowane będą m.in. informacje poświęcone PPK.

Zwolnienia grupowe w bankach

Zarząd banku Santander

zainformował o zamiarze rozpoczęcia procedury zwolnień grupowych. Zwolnionych ma zostać do 1400 pracowników banku. Stanowi to około 11 procent wszystkich zatrudnionych. Procedura ma się rozpocząć w lutym i potrwa do końca bieżącego roku. O przyczynach zamierzonego grupowego zwolnienia zostały powiadomione zakładowe organizacje związkowe oraz urząd pracy. Organizacje związkowe zostały zaproszone do konsultacji w zakresie przebiegu zwolnień grupowych.

Pod koniec ubiegłego roku Santander przejął część Deutsche Bank Polska. Santander Bank Polska (d. Bank Zachodni WBK) należy do czołówek banków uniwersalnych w Polsce. Jego akcje są notowane na warszawskiej giełdzie. Głównym akcjonariuszem jest hiszpański Santander, pierwszy bank w strefie euro i 11 na świecie pod względem kapitalizacji.

W ciągu najbliższych 2 lat zwolnionych zostanie 2,2 tys. pracowników banku BGŻ BNP Paribas. Zamiar rozpoczęcia procedury zwolnień grupowych bank ogłosił w grudniu 2018 r., czyli niedługo po tym jak w październiku ubiegłego roku przejął wydziałoną część Raiffeisen Banku. Zebrał: Tomasz Nagórka



CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA®
SANVIT Sp. z o.o.

Nowy rok - nowy czas na relaks i odpoczynek

✓ **Atrakcyjne pakiety** ✓ **korzystne ceny**
profesjonalne zabiegi lecznicze ✓ **komfortowe pokoje**

Zapraszamy do czterech obiektów Centrum Promocji Zdrowia „Sanvit”

www.sanvit.pl

Budowlani
 Ogólnopolski Magazyn Społeczno-Zawodowy
 Adres redakcji: 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6
 tel.: 22 825 60 61-62, faks: 22 825 11 23
 e-mail: info@zbbudowlani.pl
 Redaktor naczelny: Jakub Kus
 Redaktor wydania: Aleksandra Suchocka
 Zespół: Tomasz Nagórka, Barbara Pałka, Małgorzata Sokolowska, Cezary Izdebski
 Skład i łamanie: Robert Żwirski
 Wydawca i dystrybucja: Związek Zawodowy „Budowlani” 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6
 Druk: Grupa ZPR Media S.A. Drukarnia Prasowa ul. Jubilerska 10, 00-939 Warszawa

SUDOKU DLA ROZRYWKI

Należy wypełnić diagram w taki sposób, aby w każdym poziomym wierszu, w każdej pionowej kolumnie i w każdym dziewięciopółowym kwadracie 3x3 znalazły się cyfry od 1 do 9. Cyfry w kwadracie oraz kolumnie i wierszu nie mogą się powtarzać.

	7	6				5	4
		9					2
	5		2			1	
		2	9		6		
					2	7	1
					4		
5							
7		7				3	6
		1					

HUMOR

Pani przedszkolanka pomaga małemu Jasiowi założyć wysokie, zimowe botki. Szarpią się, męczą, ciągną... Jest! Weszły! Spoceni, siedzą na podłodze, a Jasio mówi:
 - Ale założyliśmy buciki odwrotnie...
 Pani patrzy: faktycznie, lewy na prawy. No to je ściągają, morduują się, sapią...
 Ufff, weszły.
 Wciągają je znowu, sapią, ciągną, nie chcą wejść...
 Ufff, weszły.
 Pani siedzi, dyszy, a Jasio mówi:
 - Ale to nie moje buciki...
 Pani ugryzła się w język, znów się szarpią z butami...
 Weszły.
 Na to Jasio:
 - To buciki mojego brata i mama kazała mi je nosić...
 Pani przeknęła ślinę i znów pomaga wciągać buty. Tarmoszą się, wciągają, silą się...
 Weszły.
 - No dobrze - mówi pani - a gdzie są Twoje rękawiczki?
 - Schowałem w bucikach, żeby nie zgubić...

Pan pyta Jasia, gdzie mieszka.
 - Jaś mówi: z rodzicami.
 A gdzie mieszkają twoi rodzice?
 - W domu.
 A gdzie jest twój dom?
 - Obok domu sąsiada.
 A gdzie mieszka twój sąsiad?
 - Nie uwierzy pan.
 Obok mojego domu.

Dla lekarza dobrze, kiedy jesteś chory.
 Dla adwokata dobrze, kiedy wpadłeś w tarapaty.
 Policja zadowolona, kiedy dzięki tobie może sobie poprawić statystyki.
 Mechanik się cieszy, jak ci samochód padnie.
 I tylko złodziej życzy ci bogactwa i dobrobytu.

Wsiada pijak do taksówki i mówi:
 - Proszę do domu.
 - Mógłby pan to sprecyzować?
 - Do dużego pokoju.

Rozmowa przyjaciółek:
 - Wiesz, wczoraj mój mąż nie wrócił na noc do domu. Powiedział, że spał u przyjaciela. Zadzwońłam do jego pięciu najlepszych kumpli.
 - I co?
 - Okazało się, że u dwóch spał, a u trzech jeszcze śpi.

- Cześć, jestem Darek. Piję od 20 lat. Przeszedłem tutaj, bo podobno rozwiązujecie problemy związane z alkoholem.
 - Oczywiście. Powiedz nam, jak możemy ci pomóc?
 - Brakuje mi 3,50 zł.

Kowalski, jak co dzień, przyszedł spóźniony do pracy i zbiera ochrzany od szefa:
 - Był pan w wojsku, Kowal-

ski?
 - Byłem.
 - I co tam panu mówił sierżant, jak się pan spóźniał?
 - Dzień dobry, panie majorze.

Do faceta na ulicy podchodzi brudny, skacowany menel i mówi:
 - Panie, poratuj pan! Zbieram na jedzenie. Daj pan trochę grosza!
 - O, nie! Zaraz kupisz flaszkę, nie ma mowy!
 - Skąd! Ja już od dawna nie piję!
 - Taak? To pewnie przegrasz w karty!
 - Panie, ja brzydzę się hazardem!
 - No to wydasz na kobiety!
 - Jaaa? Jestem wierny mojej kobiecie, naprawdę jestem głodny.

Na to facet:
 - To jedziemy do mnie. Żona zrobi kolację. Zjesz z nami. Menel do końca próbuje ściemniać i mówi:
 - Ale zobacz pan, jak ja wyglądam, pańska żona mnie nie wpuści do domu. Daj mi pan kilka złotych i już sobie idę.
 - Jedziesz ze mną. Muszę pokazać żonie, co dzieje się z człowiekiem, który nie pije, nie gra w karty i jest wierny swojej kobiecie!

Wsiada obcokrajowiec do taksówki i po drodze pyta taksówkarza:
 - Co to za budynek?
 Taksówkarz:
 - Hotel Plaza.

Pasażer:
 - Długo go budowali?
 Taksówkarz:
 - 3 lata!!
 Pasażer:
 - U nas to by go w 2 lata zbudowali!!
 Pasażer znowu pyta:
 - A ten budynek?
 Taksówkarz:
 - Hotel Palma.

Pasażer:
 - A w ile go zbudowali?
 Taksówkarz:
 - No w 2 lata!!

Pasażer:
 - U nas by taki w rok zbudowali!!
 Taksówkarz bardzo się wkurzył, nic nie może zrobić, jedzie dalej!!
 Właśnie przejeżdżali koło Wawelu. Pasażer znowu pyta:
 - A co to jest?
 A taksówkarz na to:
 - Nie wiem, jak tędy rano przejeżdżałem, to tego jeszcze nie było!!

Przyjechał Jaś z kolegą na biwak. Rozkładają namiot i zasypiają. Po jakimś czasie budzi się Jaś, za nim kolega.
 - Co widzisz? - pyta kolega Jasia.
 - Gwiazdy i księżyc...
 - Co to oznacza?
 - Że jutro będzie ładna pogoda.
 - Nie!!! To oznacza, że ukradli nam namiot!!!!